DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 73. Niedziela, 19 (31) Marca. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w II-im kwartale zaczynającym się od d. 20 marca (1 kwietnia) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Marca.

Okólnik do Komisij Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem. N. 68.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

28 Lutego (12 Marca) 1867 r.

POSIEDZENIE STO SZEŚĆDZIESIĄTE SZÓSTE, DNIA 7 (19) STYCZNIA 1867 R.

POZYCJA 922.

O wyłączeniu niektórych osób od udziału w zebraniach gminnych i gromadzkich.

W skutek przedstawienia Dyrektora Głównego Spraw Wewnętrznych z dnia 25 Października (6 Listopada) 1866 r. Komitet Urządzający w rozwinięciu i uzupełnieniu Art. 7 Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 roku o urządzeniu gmin wiejskich, na zasadzie art. 110 tegoż Ukazu, jako przepis czasowy *postanowił*:

1. Osoby zostające z rozporządzenia administracyjnego. pod dozorem policyjnym, przez czas pozostawania pod tymże dozorem:

a) wyłączają się od udziału w zebraniach gminnych i gromadzkich pod względem wszelkich czynności dotyczących bezpośrednio zarządu gminnego i gromadzkiego, jako to: przy wyborze na urzędy gminne i t. p.;

b) nie mogą być wybierani na żadne Urzędy służby obywatelskiej i

c) mogą uczestniczyć w zebraniach jedynie tylko w razie rozbierania interesów dotyczących stosunków ekonomicznych mieszkańców wiejskich, jako to przy ustanawianiu i rozkładzie powinności i składek gminnych i t. p.

2. Postanowienie niniejsze zakomunikować Dyrektorowi Głównemu Spraw wewnętrznych do wykonania, a Komisjom Spraw Włościańskich dla wiadomości.

POSIEDZENIE STO SZEŚĆDZIESIĄTE SIÓDME DNIA 28 STYCZNIA (9 LUTEGO) 1867 R.

POZYCJA 930.

O osadach rybaków i przewoźników.

Po rozpoznaniu przedstawienia Komisji Centralnej Spraw Włościańskich z dnia 12 (24) Grudnia 1866 roku N° 650 dotyczącego kwestji: czy osady rybaków i przewoźników podchodzą pod przepisy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, Komitet Urządzający uznając, że osady rybaków ze swej natury należą do rzędu osad młynarskich, karczemnych i innych w art. 10 Ukazu I wymienionych, oraz że osady przewoźników przy zatwierdzaniu tabel likwidacyjnych uznawane już były przez Komisję Centralną za nie podchodzące pod przepisy rzeczonego Ukazu, zgodnie z wnioskiem tejże Komisji, w rozwinięciu art. 10 Ukazu o urządzeniu włościan, *postanowił*:

1. Osady rybaków i przewoźników przez właścicieli dóbr w dzierżawę wypuszczone, nie podchodzą pod przepisy Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu włościan w Królestwie, i

2. Wykonanie niniejszego postanowienia poruczyć Komisji Centralnej i miejscowym Komisjom Spraw Włościańskich. *(d. n.)*.

Order.—Najjaśniejszy Pan raczył udzielić jenerałowi piechoty *Friderici*, komendantowi miasta Pawłowska, order św. Aleksandra Newskiego, z powodu pięćdziesiątletniej rocznicy służby jego w stopniach jeneralskich. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 18 (30) Marca.

Kwestja luksemburgska nie przestaje zajmować umysłów. Korespondencje z Luksemburga do *Gazety Augsburgskiej* zapewniają, że sprawa ta już jest ukończona, że załoga pruska już otrzymała rozkaz opuszczenia tej twierdzy i tym sposobem Francja wciela prowincję liczącą 200,000 samych niemców. W Paryżu krążyły także podobne pogłoski, które stanowczo potwierdza, jak donosi dzisiejszy nasz telegram z Paryża, *Avenir national* utrzymujący, że kwestja ta jest już skończona i rząd pruski został o tem zawiadomiony. Co do stanowiska Prus w tej sprawie, *Korespondencja Zeidlera*, pismo berlińskie ministerjalne utrzymuje, że kwestja ta podjętą została nie przez Francję, a przez Holandję, i że nie przedstawia ona żadnego niebezpieczeństwa dla Prus. Pojednawcza postawa Prus, odejmuje możność p. Beustowi wystąpienia jako pośrednik pomiędzy Francją i Prusami, na co miał wielką ochotę. Austrja zaś nie mogłaby być przeciwną wcieleniu Luksemburga do Francji, z powodu, że byłby to dla niej dogodny wyjątek od zasady narodowości, stanowiący nawet w przyszłości prejudykat przeciwko roszczeniom Prus do panowania nad austrjacko-niemieckiemi prowincjami. Jeden z paryzkich korespondentów *Norda* zapewnia, że Francja, w razie wcielenia Luksemburga, nigdy nie zgodziłaby się na poniżenie, jakiemby było zburzenie fortyfikacij twierdzy.

Parlament włoski już się ukonstytuował i gabinet uzyskał zwycięztwo przy wyborze prezesa izby deputowanych, gdyż kandydat jego otrzymał o 50 głosów więcej od kandydata opozycji. Głosowania tego jednak nie można brać za miarę siły stronnictw, gdyż przeszło 150 deputowanych nie brało w niem udziału.

Według wiadomości z Berlina i Wiednia, Prusy, za przykładem trzech mocarstw lądowych, udzieliły Porcie radę, aby się zrzekła Kandji. Ministerjalna *Nordd. A. Z.* z tego powodu utrzymuje, że Porta nie będzie w stanie oprzeć się wpływowi czterech wielkich mocarstw, a samo spojrzenie na stan Kandji powinnoby ją przekonać, że władza jej, przez dalsze trwanie bezużytecznej walki, może jedynie być zachwiana i w innych prowincjach; Porta może także przekonać się, że mocarstwa udzielające jej tę radę, pobudzane są nie przez samolubne widoki, lecz jedynie przez uczucie ludzkości, a oba te względy, mogą jej ułatwić zrzeczenie się panowania nad tą prowincją. Anglja, jakkolwiek nie popiera usiłowań czterech wielkich mocarstw, nie stawia też im i tamy w Konstantynopolu. Tymczasem dzisiejszy nasz telegram donosi, że projekt podania zbiorowej noty dla poparcia wspomnionej rady, został zaniechany.

Niebezpieczeństwo dla gabinetu angielskiego z powodu bilu reformy wyborczej, minęło. Bil ten przyjęty został w drugim odczycie, i rozprawy nad nim w izbie gmin w komitecie taj-

nym, naznaczone zostały na d. 8-y kwietnia, lecz p. Dizraeli musiał uczynić ważne ustępstwa, mianowicie przypuścić do głosowania pod pewnemi warunkami tych, co podnajmują dla siebie lokale i zrzec się zasady podwójnego głosowania. Jeżeli tak dalej pójdzie w ustępstwach, bil jego może zostanie przyjęty przez liberalnych, ale odrzucony przez zachowawców, coby w dość dziwnem położeniu postawiło gabinet torysów.

Według wiadomości z Nowego Jorku, fenieni czynnie przygotowywali się do nowego wtargnięcia do Kanady; wszelako ponieważ wiadomość ta pochodzi z 16-go, a dotąd telegraf podmorski nie doniósł o tem wkroczeniu, przeto musiało mu coś stanąć na zawadzie. Telegraf podmorski tymczasem, sprostował mylną wiadomość, jakoby senat washingtoński już odroczył swe posiedzenia.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *29 marca*. Nadzisiejszem posiedzeniu izby, Walewski zapowiedział swą dymisję od obowiązków prezesa izby. Krążą pogłoski o zmianach w gabinecie. *Avenir national* donosi z Hagi pod 28 b. m.: Ustąpienie Luksemburga Francji, jest faktem dokonanym. Król holenderski zawiadomiony przez depeszę z Paryża o ukończeniu kupna, bezzwłocznie zawiadomił rząd pruski o tem ustąpieniu.

Konstantynopol, *29 marca*. Projekt zbiorowej noty co do ustąpienia Kandji został zaniechany; Omer-pasza został mianowany dowódcą wojsk tureckich w Epirze i Albanji.

(*Correspondenz Büreau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Paryż, 27 marca.* W raporcie złożonym w senacie przez p. Larabit w przedmiocie projektu do prawa o wychowaniu elementarnem, powiedziano, że nie ma potrzeby wszczynania nowych rozpraw i że senat nie powinien sprzeciwiać się zatwierdzeniu tego projektu. Senat roztrząsa petycję p. Branchard w przedmiocie zwiększania się śmiertelności pomiędzy dziećmi, oddawanemi na mamki; komisarz rządowy zbija liczby przytoczone w petycji, lecz zgadza się na odesłanie onej rządowi, co też senat uchwala. *(Corr. Hav. Bul.)*

* *Berlin, 26 marca. Zeidler. Corr.*, pismo ministerjalne, oświadcza, że ogłoszenie traktatów przymierzy, zawartych pomiędzy Prusami i państwami południowo-niemieckiemi, nie oznacza bynajmniej demonstracji przeciw zagranicy, albowiem stosunki z rządem francuzkim są jak najbardziej zadowalniające; ogłoszenie to miało głównie na celu uspokojenie parlamentu północno-niemieckiego w przedmiocie polityki niemieckiej Pru Toż pismo oświadcza, że kwestja wielkiego księztwa luksemburgskiego podniesioną została przez Holandję, a nie przez Francję, i że nie grozi zresztą Prusom żadnem niebezpieczeństwem. *(Tamże.)*

* *Paryż, 28 marca.* Zapewniają, że książę Oranji przybędzie tu wkrótce. (*Wolffs T. B.*).

* *Florencja, 27 marca.* Prezesem izby deputowanych obrany został p. Mari, kandydat rządowy, 195 głosami. Kontr-kandydat p. Crispi uzyskał 145 głosów. (*Tamże*).

* *Londyn, 28 marca.* Podług wiadomości z Nowego Jorku, datowanych 16 b. m. i przywiezionych przez parostatek *City of Boston*, fenjeni robią w dalszym ciągu wielkie przygotowania do wkroczenia do Kanady. — Senat nie zatwierdził nominacji Cowans'a na posła Stanów Zjednoczonych w Wiedniu. (*Tamże*).

* *Sztutgard, 28 marca.* Komisja izb zażądała od rządu złożenia traktatu przymierza prusko-wirtembergskiego nie tylko dla wiadomości, ale i dla zatwierdzenia go. (*Tamże*).

* *Praga, 28 marca.* Wybory z wielkich posiadłości ziemskich zostały ukończone. Stronnictwo konstytucyjne odniosło zwycięztwo. (*Tamże*).

* *Kopenhaga, 28 marca.* Król duński nie uda się do Paryża, lecz wróci tu krótce. Książę Jan wyjedzie w sobotę do Grecji. Król grecki uda się najpierw do Petersburga i przybędzie w maju do Kopenhagi. (*Tamże*).

* *Rzym, 27 marca.* Papież prekonizował obok arcybiskupów z Medjolanu, Rheims i Algieru, jeszcze 21 biskupów, pomiędzy którymi znajduje się 4 francuzkich, 1 węgierski i 16 włoskich. (*Cor. Bür.*).

* *Wiedeń, 27 marca.* W sferach dyplomatycznych sądzą, że oprócz traktatów głównych zawartych przez Prusy z państwami południowemi, istnieją jeszcze osobne konwencje co do wprowadzenia w wykonanie traktatów już ogłoszonych. Zapewniają, że zaraz po otwarciu układów w Nikolsburgu niektórzy pełnomocnicy państw średnich proponowali p. Bismarck zneutralizowanie Niemiec południowych, ale minister pruski odrzucił stanowczo tę propozycję. (*Corr. H. B.*)

* *Nowy Jork, 26 marca.* Senat nie uchwalił jeszcze bilu upoważniającego obywateli do sprzedawania statków wojennych mocarstwom zagranicznym prowadzącym wojnę, a zostającym w stosunkach pokojowych z Stanami Zjednoczonemi. (*Tamże*).

* *Florencja, 27 marca. Opinione* donosi: Austrja wydała rozporządzenie, ażeby przez czas trwania układów o zawarcie traktatu handlowego, statki handlowe włoskie przypuszczane były do żeglugi wzdłuż wybrzeży austrjackich. To samo pozwolenie otrzymały także statki austrjackie co do żeglugi przy wybrzeżach włoskich *(Cor. Bür.)*

* (Nabożeństwa żałobne). *Warsz. Dniew.* doniósł, że nabożeństwa żałobne za zmarłego księcia Bebutowa odbywały się codziennie do d. 19 (31) b. m. wyłącznie, na cmentarzu w Woli, i że takowe odprawiał spowiednik zmarłego, ksiądz grecko-ormiański Grzegorz Ter Grigoriac, wraz z ormiańskim protodjakonem Pogosowem. W dniu zgonu księcia Bebutowa, zostali oni wezwani z St. Petersburga, dla odprawienia modłów i eksportowania zwłok zmarłego. Przy eksportacji i pogrzebie, jak wiadomo raczył znajdować się najprzewielebniejszy arcybiskup warszawski i nowogieorgiewski Joanicjusz, z licznem duchowieństwem prawosławnem i towarzyszyć zwłokom zmarłego na cmentarz w Woli.

* (Artyści petersburgscy), którzy jak donosiliśmy, dziś dają wieczór literacko-muzykalny w sali resursy obywatelskiej, jutro dają drugie i ostatnie przedstawienie, a mianowicie poranek literacko-muzykalny w salach redutowych, o godzinie 1-ej z południa. Program tego poranku jest następujący: Duet „Moriaki" Villebois wykonają pani Leonow i p. Sariotti; „Nachlebnik" wyjątek z komedji Turgenjewa, odczyta p. Wasiljew; Ballada z op. „Rognieda" Sierowa, wyk. pani Leonow; „Kubok" piosnka przy stole Gurilewa wyk. p. Sariotti; „Bieda na bale" wiersz humorystyczny, odcz. p. Monachow; „Ja po tieremu chożu" piosnka ruska Kaszperowa; wyk. pani Leonow; Dwie ruskie piosnki: „Sierp" i „Swietłorusaja barodka" Sokołowa, wyk. pani Leonow; „Wizyta" scena, odczyta p. Wasiljew; „Mróz" piosnka Gurilewa, wyk. p. Sariotti; „Czarodziejka" walc Kątskiego, wyk. pani Leonow; „Nie było pieczali, da czerti nakaczali" wiersz humorystyczny, odcz. p. Monachow; Duet „Pojmi mienia" Warłamowa, wyk. pani Leonow i Sariotti; „Kak jabłuszko rumian" piosnka komiczna Berangera wyk. p. Monachow; „Ja płakał wo śnie" romans Pauflera i „Mnie wsio rawno" ruski romans Sidorowa, wyk. pani Leonow.

* (Przedstawienie amatorskie). Na mocy zezwolenia Jaśnie Wielmożnego Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika Królestwa, we wtorek, to jest dnia 21 marca (2 kwietnia) r. b. o godzinie 7-ej wieczorem, w teatrze Rozmaitości powtórzone zostanie przedstawienie amatorskie na korzyść ubogich pod opieką warszawskiego towarzystwa dobrocz. zostających, a mianowicie: 1) Komedja w 1-m akcie, z francuzkiego tłómaczona, p. t.: „Sidła." 2) Komedja w 1-m akcie, oryginalnie przez hr. Fredro napisana, p. t.: „Zrzędność i Przekora" (przez amatorów). 3) Deklamacja, wykonana przez p. Rakiewicz artystkę dramatyczną. 4) Komedja w 1-m akcie, p. t.: „Doktór medycyny", (przez artystów sceny warszawskiej. — Cena miejsc: loża 1-go piętra, 6 rsr., loża 2-go piętra, 4 rsr., krzesła w 1, 2 i 3-m rzędzie, po 2 rsr, krzesła w 4, 5 i 6-m rzędzie, po 1 rsr. 50 kop., krzesła w 7, 8, 9 i 10-m rzędzie, po 1 rsr., krzeszła w następnych rzędach i boczne, po 75 kop., galerja, 30 kop., paradyz 15 kop. Bilety sprzedawane będą w poniedziałek, to jest dnia 20 marca (1 kwietnia), od godziny 12-ej do 6-ej z południa, w kancelarji towarzystwa dobroczynności — zaś we wtorek, czyli w dzień przedstawienia, w kasie teatru Rozmaitości, w godzinach zwykłych.

* (Beatrice di Tenda), czteroaktowa opera Belliniego, pierwszy raz wczoraj przedstawiona na scenie tutejszej, przez artystów włoskich, nie sprowadziła dość licznych słuchaczy. Zatrzymując się z rozbiorem tej opery do następnych jej przedstawień, ograniczymy się tu jedynie na oddaniu słusznych pochwał — wybornej grze artystów, jak p. Vanzini oraz pp. Corsi i Rota, z których ostatni, wczoraj jak zawsze, zachwycał publiczność prześlicznym śpiewem swoim. *Al.*

* (Prelekcja profesora Struwe). Wczoraj na korzyść niezamożnych studentów szkoły głównej doktor filozofji Struwe miał odczyt publiczny „O estetycznem wychowaniu kobiety." Wzniosłość przedmiotu i interesujące szczegóły ogłoszonego programu, stały się powodem, że mimo odstręczającej niepogody i rzęsistego deszczu, całą aulę zapełnili liczni słuchacze, przeważną większość których stanowiła świetnie reprezentowana płeć piękna. Po trzykrotnie wznawianych oklaskach wszyscy z najwyższem zadowoleniem opuścili salę. Φ.

* (Wypadki). W dniu wczorajszym, w szlachtuzie na Rybakach, Aleksander Grundman, czeladnik rzeźniczy, rozmyślnie uderzył i ranił tępem narzędziem w twarz, Jana Grabowskiego, terminatora tejże profesji. — W tymże dniu wieczorem, Sebestjan Waszkowski, powożący dorożką N. 460, będąc w stanie pijanym, gdy przejeżdżał przez ulicę Graniczną, spadł z kozła i rozbił sobie głowę. — Tegoż samego dnia, przywieziony został do szpitala św. Ducha chłopiec Klemens Bentkowski, z fabryki nowego srebra Hennigera, któremu maszyna parowa oderwała palec u prawej ręki. — Wczoraj z mieszkania Abrama Kutner pod Nr. 1551 przy ulicy Chmielnej, popełnioną została kradzież rozmaitych rzeczy, oraz gotowizną rs. 36, razem na sumę rs. 133 wynoszący.

* (Śmierć hrabianki Tołstoj). Korespondent dziennika *Times* z Florencji, pisze: Wielka Księżna Marja Mikołajówna, przebywa obecnie w willi Quarto, niedaleko od Florencji. Niedawno jedna z jej frejlin, hrabianka Tołstoj, zadawiła się kostką ptaka. Kość przerwała jedną z wewnętrznych arterij, hrabiance rzuciła się krew ustami i dostała ona strasznych kurczów. Pomimo pomocy lekarskiej i pielęgnowania samej Wielkiej Księżny i jej córki księżniczki Eugenji Maksymiljanównej, hrabianka umarła w nocy na poniedziałek 27 lutego (11 marca). (*Birż. Wied.*).

* (Cerkiew w Chodżencie). Jenerał-gubernator orenburgski, dowodzący wojskiem okręgu orenburgskiego, doniósł, że 15 września r. z. w m. Chodżencie, obwodu turkiestańskiego, odbyło się założenie fundamentu pierwszej świątyni prawosławnej.

* (Wystawa etnograficzna). *Golos* donosi, że do Petersburga mają przybyć sławianie zagraniczni, udający się do Moskwy na wystawę etnograficzną. W pewnych kółkach debatują nad tem, jak by najlepiej powitać tych gości, a w radzie miejskiej petersburgskiej także zajmują się kwestją spotkania ich w imieniu miasta.

* (Kwestja wschodnia). W artykule wstępnym *Mosk. Wied.* z powodu ogłoszonych w *Jour. de St. Pet.* depesz dyplomatycznych w kwestji wschodniej, czytamy: „Ogłoszone w *Journal de St. Peters.* dokumenta, świadczą, że Rosja jeszcze w 1860 i 1861 r. przewidziała to co ma miejsce obecnie. Usilnie starała się o porozumienie z mocarstwami, aby skłonić Portę do spełnienia danych obietnic i nie jej wina, że porozumienie nie przyszło do skutku. Był czas, kiedy paljatywy i półśrodki mogły zdawać się właściwemi, kiedy przedłużenie bytu monarchji tureckiej mogło zdawać się odpowiedniem z pewnem zabezpieczeniem jej chrześciańskich ludności. Czas ten minął, i Rosja, jak słusznie powiada *Jour. de St. Pet.*, ma zupełne prawo złożyć z siebie wszelką odpowiedzialność za obecne położenie rzeczy, niedopuszczające żadnych półśrodków i tranzakcij. Rosja do końca wyczerpała wszelkie usiłowania w celu porozumienia. Nawet w ostatnich czasach, w obec tak zuchwale i tak zdradziecko pogwałconego w księztwach rumuńskich traktatu narzuconego Rosji, jeszcze usiłowała działać na drodze porozumienia. Kiedy po wypadkach w Bukareszcie, na całym Wschodzie nastąpiło wzburzenie i wybuchło jako powstanie na w. Kandji, Rosja nietylko nie rozdmuchiwała pożaru, lecz zapraszała oba mocarstwa zachodnie, złączone z nią przez wspólne obowiązki względem tej części posiadłości tureckich — do działania wspólnego, aby wczesnemi środkami uspokoić ruch i odroczyć katastrofę. Usiłowania jej były

bezskuteczne. Do ostatnich czasów polityka mocarstw zachodnich była przejęta nieprzyjaźnią względem sprawy ludności chrześciańskich na Wschodzie, i na Rosję, szczególniej w dziennikarstwie francuzkiem, sypały się jak grad zwykłe potwarze. Nagle, cesarzowi francuzów podobało się, przy uroczystej sposobności, oznajmić swym izbom, że Rosja okazuje gotowość postępować śladem Francji na Wschodzie. Od tego czasu powstały pogłoski o układach, które rząd francuzki toczy z Rosją w celu porozumienia się w kwestji wchodniej; około tegoż czasu, p. von Beust, który wziął w swe ręce losy monarchji Habsburgów, tej drugiej po monarchji tureckiej choroby współczesnej Europy, wydał znany okólnik, w którym wynurza troskliwą chęć uwolnienia Rosji od niekorzystnych następstw wojny, zakończonej traktatem 1856 r. Pomyślałby kto, że Rosja nigdy nie miała lepszych przyjaciół i gorliszych opiekunów jej interesów, niż Francja i Austrja w obecnej chwili. Ale zbytek dobrych usług, do których nagle wzięła się tak gorliwa gotowość, mało świadczy na korzyść ich szczerości. Jeżeli są powody do pogłosek o zbliżeniu pomiędzy Francją a Rosją w sprawach wschodnich, to w rzeczywistości mogą oznaczać tylko chęć wygrania na czasie. Niezawodnie, nie można zaprzeczać możności porozumienia pomiędzy Rosją a Francją. Możliwe są okoliczności, pośród których, pomiędzy temi dwoma mocarstwami mogą się okazać wzajemne interesa, dostateczne do zawarcia przymierza. Ale chyba nie jest możliwe zbliżenie Rosji z Francją, przy przymierzu jednego lub drugiego z tych mocarstw z Austrją. O ile pojmujemy położenie rzeczy, nie ma dla Rosji bardziej przeciwnaturalnego przymierza nad to, w któremby trzecim członkiem była Francja lub Austrja. A oba te państwa, po tem co zaszło, stały się teraz naturalnemi sprzymierzeńcami. Mają jednakową politykę, i o duchu ich wspólnej polityki na Wschodzie, nie można wątpić.“

Ameryka.

* (Rewolucja). W Haiti wybuchła znowu rewolucja, skutkiem czego prezydent Geffrard widział się zmuszonym szukać schronienia na statku wojennym francuzkim. *(Nordd. A. Z.)*

Austrja.

* (Przymierze austro-pruskie). *Debatte* w artykule o kwestji przymierza austro-pruskiego, projektowanego przez *Nordd. A. Z.* oświadcza, że Austrja szuka sama przymierzy lojalnych i szczerych, i że zatem przyjmie w zasadzie podobne przymierze ofiarowane jej przez Prusy. Ale dziennik wiedeński utrzymuje, iż organ p. Bismarcka powinien się jaśniej wytłumaczyć, kiedy żąda pomocy Austrji dla rozwoju narodowego Niemiec. Rząd austrjacki mógłby im tylko podać rękę, gdyby Prusy zrzekły się wyłącznego panowania nad Niemcami, chwyciły się polityki prawdziwie niemieckiej i przyłączyły się do dążności liberalnych ojczyzny niemieckiej. Pogłoski te wskazują, jaki jest stan usposobienia w Austrji. *(La Fr.)*.

* (Sejm węgierski). *Peszt 27 marca.* W dalszym ciągu rozpraw ogólnych nad elaboratem komisji 67, przemawiało 10-ciu mowców, z pomiędzy których mowa ministra sprawiedliwości Horvata zwróciła na siebie powszechną uwagę i przerywaną była często oklaskami. Zakończyła się ona następującemi słowami: „Przez przyjęcie elaboratu większości utracimy może na złudzeniu. ale zyskamy na rzeczywistości.“ Po tej mowie odzywały się kilkakrotnie głosy o przystąpieniu do głosowania. (*Wien. Abp*).

* (Petycja.) *Peszt, 28 marca. Hirnök* donosi: Hr. Andrassy przyjął od bawiącej tu delegacji m. Fiume petycję obywateli tego miasta do cesarza, w której upraszają o przyłączenie napowrót wybrzeży węgierskich do Węgier. Andrassy przyrzekł doręczyć zaraz tę petycję i zapewnił, że cesarz już pod tym względem wydał pomyślną rezolucję, i że w kilku dniach ogłoszonem będzie pożądane rozporządzenie. —Na posiedzeniu izby deputowanych Geduly przemawiał za, a Karol Acs przeciwko elaboratowi większości. Mówią, że dziś jeszcze przemawiać będą Apponyi i Deak. (*Wien. Z.*)

Francja.

* (Kwestja niemiecka). Podług wiadomości z Paryża, reprezentanci gabinetów południowo-niemieckich złożyli tam oświadczenie, że zawarte z Prusami traktaty przymierza zaczepno-odpornego, mają już z tego powodu charakter jedynie obronny, że wyraźnym celem ich jest wzajemne zagwarantowanie posiadłości. Margr. de Moustier miał na to odpowiedzieć, że każdy wypadek wojenny mieści w sobie groźbę dla terytorium, i że z tego powodu, dla usunięcia wszelkiej wątpliwości, należałoby postawić ten warunek, że wzajemna pomoc powinna nastąpić jedynie w razie niewątpliwej wojny obronnej. Zaprzeczają w Paryżu, ażeby rząd tameczny miał poprzednio dokładną wiadomość o tych przymierzach; wiedziano tam tylko o układach obronnych w przedmiocie zreformowania systemu uzbrojenia państw południowo-niemieckich na wzór pruski. Obecnie zaś okazuje się, że pomiędzy traktatami sierpniowemi a przyspasabiającemi się teraz konwencjami dotyczącemi systemu uzbrojeń, istnieje także trzymany w sekrecie traktat wykonania. który reguluje sposób i czas co do ewentualnego objęcia przez Prusy dowództwa naczelnego i którego pierwszym widocznym owocem mają być układy techniczno-militarne. (*Die Presse*).

* (W. księstwo luksemburgskie). Podług korespondencji z Luksemburga, zamieszczonej w *Allg. Aug. Z.*, traktat odstąpienia wielkiego księstwa luksemburgskiego miał już zostać zawartym; rząd luksemburgski zapytywał przez depeszę telegraficzną gabinet holenderski, czy konwencja, z mocy której wielkie księstwo ma być wcielone do Francji, została już podpisaną, i otrzymał odpowiedź zupełnie formalną i potwierdzającą. P. Brauschitz, komendant pruski twierdzy, miał także oświadczyć kilka dni temu oficerom załogi, że wymaszerują wkrótce. Pomieniona korespondencja nadmienia, że książę Henryk niderlandzki i jego małżonka, którzy powzięli oddawna wielkie przywiązanie dla ludności luksemburgskiej, są mocno zasmuceni tą wiadomością. Wcielenie blisko 200,000 niemców do Francji nie omieszka wywrzeć wrażenia w Niemczech; lecz hr. Bismarck zdoła niebawem uspokoić drażliwość za pomocą przełożenia ludowi niemieckiemu o wielkich korzyściach, jakie lud ten zyskuje na skutek tej ofiary, stosunkowo nieznacznej. Co się tyczy postawy Austrji względem odstąpienia Luksemburga na rzecz Francji, zdaje się, że kombinacja ta, zamiast niepodobania się rządowi wiedeńskiemu, sprawia mu przeciwnie radość; uświęca ona wyjątek pod względem zasady narodowości, i pod tym względem Austrja, która istnieje jedynie dzięki pogwałceniu tej zasady, nie ma powodu do użalania się; nadto Prusy, sankcjonując ten wyjątek, pozbawiają się prawa do odwoływania się na przyszłość do zasady narodowości przeciw Austrji na korzyść niemców monarchji Habsburgów. Z jakiegokolwiek bądź stanowiska będziemy się zapatrywać na kwestję odstąpienia Luksemburga na rzecz Francji, zdaje się nie ulegać wątpliwości, że kombinacja ta wywrze pomyślny wpływ na utrzymanie pokoju europejskiego. *(Nord)*.

* (Rada ministrów). *Faryż, 27 marca.* Dziś zebrali się ministrowie w pałacu tujleryjskim na naradę, która odbyła się pod prezydencją cesarza. Zapewniają, że w czasie posiedzenia doktór Nelaton przybył z wiadomościami o zdrowiu cesarzewicza, i oświadczył, iż zupełny powrót jego do zdrowia nie budzi już żadnej wątpliwości. *(La Fr.)*.

Grecja.

* (Depesza rządu greckiego. Grecki minister spraw zagranicznych wystósował do reprezentantów helleńskich przy trzech mocarstwach opiekuńczych depeszę, w której odpowiada na zażalenia Porty w przedmiocie udziału jakoby rządu ateńskiego w rozruchach w sąsiednich prowincjach tureckich i w powstaniu kandjockiem. Depesza ta wykazuje znowu zupełną prawość postawy zachowywanej przez gabinet grecki w obec wypadków zaszłych w ciągu kilku ostatnich miesięcy. Rząd grecki nie kryje się ze swemi sympatjami dla ludności jednego z nim pochodzenia, zostających pod panowaniem tureckiem, ani ze swemi życzeniami, ażeby położony został koniec ich cierpieniom; lecz te życzenia i sympatje nie spowodowały zapomnienia z jego strony którego kolwiek bądź z obowiązków wymaganych przez prawo międzynarodowe i nie przestawał on stosować z jak największą ścisłością przepisy neutralności; zrzuca on z siebie wszelką odpowiedzialność za przedsięwzięcia dokonane przez niektórych z jego poddanych na ich własne ryzyko, i nie ma rzeczywiście żadnego powodu, ażeby Porta chciała robić Grecję odpowiedzialną za obecność ochotników greckich na wyspie Kandji, tak samo jak nie zamierza ona bezwątpienia wystąpić do gabinetów paryzkiego i florenckiego z powodu udziału w powstaniu kandjockiem mniej więcej znacznej liczby ich narodowców. Obowiązki neutralności ulegają dokładnym przepisom, które rząd grecki przestrzegał należycie, jak tego dowodzą fakta przytoczone w depeszy; przeciwnie zaś, jak słusznie powiada depesza, o której mowa, „zażalenia Porty nie są poparte żadnym dowodem”. Pomiędzy oskarżeniem tak bezzasadnem a obroną tak jasną, Europa nie potrafi wahać się. (*Nord*).

Prusy.

* (Przyśpieszenie prac parlamentarnych.—Sejm.) *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 28 b. m.: „Ponieważ wielkie rozmiary, jakie przybrały w ostatnich czasach poprawki i rozprawy w parlamencie północno-niemieckim, każą się mocno obawiać, iż rozprawy mogą potrwać jeszcze kilka tygodni, jeżeli będą dalej prowadzone w dotychczasowy sposób, przeto w tych sferach parlamentarnych, którym bardzo chodzi o to, ażeby dzieło ustawy przyszło do skutku, powziętą została myśl, iżby w przedmiocie najważniejszych punktów projektu ustawy, mianowicie w przedmiocie budżetu i tego wszystkiego, co pozostaje z nim w związku, miały miejsce uprzednie narady pomiędzy organami rządu a mężami zaufania z rozmaitych stronnictw, dla porozumienia się, przed plenarnem roztrząsaniem, w sposób poufny co do tych poprawek, które mogą liczyć na przyjęcie ich ze strony rządu. Dowiadujemy się, że rząd poda chętnie rękę dla urzeczywistnienia tej myśli, spodziewać się bowiem należy, że w ten sposób przyśpieszone zostaną znacznie prace parlamentu.— Przypuszczenie jednego z pism tutejszych, że sejmowi pruskiemu przedłożoną zostanie na przyszłej sesji propozycja rządowa w przedmiocie zaprowadzenia w prawie wyborczem izby deputowanych zmian podług normy prawa o wyborach do teraźniejszego parlamentu północno-niemieckiego, jest bezzasadne. Podług wiarogodnych wiadomości, rząd nie brał jeszcze tej kwestji pod rozwagę.”

* (Flota). Czytamy w *Nordd. A. Z.* z 29 b. m.: „Wiadomość z Geestemünde, która przeszła i do tutejszych gazet, wspomina o rozkazie, ażeby cała flota pruska przyprowadzoną została do 1-go kwietnia do stanu zupełnego uzbrojenia, w czem chcą upatrywać jakieś nadzwyczajne przeznaczenie tej floty. Możemy w tym względzie oświadczyć, że chodzi tu jedynie o rok rocznie powtarzające się rozporządzenie, mianowicie o rozkaz dany tym statkom wojennym, które rozpoczynają zwykle z wiosną swą służbę, zależącą na ćwiczeniach i na robieniu pomiarów.”

* (Parlament północno-niemiecki). *Berlin, 28 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu północno-niemieckiego, Ahlemann postawił wniosek, ażeby przy interpelacjach ze strony członków parlamentu narodowości nie niemieckiej, nie było wymagane poparcie innych członków w przepisanej liczbie. Wniosek Bouness'a w przedmiocie zmian w porządku dziennym, został po długich rozprawach odrzucony 127 głosami przeciw 125. Do rozpraw nad art. 21-m projektu ustawy zapisało się 26 mowców przeciw i 7 za tym artykułem. Postawione zostały liczne poprawki, żądające głosowania sekretnego przy wyborach do parlamentu. Przy głosowaniu, pierwszy ustęp art. 21-go zostaje przyjęty z poprawką Fries'a (wstawienie wyrazu „sekretne” głosowanie), drugi zaś ustęp tegoż artykułu zostaje przyjęty z poprawką Henckel-Donnersmarck'a, podług której przyjmuje się zasada wybieralności urzędników i przymusowego dla nich urlopu podczas wywiązywania się przez nich z mandatu; poprawiony w ten sposób art. 21-ty zostaje w całości przyjęty. (*Wolffs T. B.*).

Turcja.

* (Kwestja kandjocka). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 25-go b m.: „Dowiadujemy się, że w przedmiocie kwestji kandjockiej, nietylko Rosja, Francja i Austrja, lecz także Prusy udzieliły Porcie radę zrzeczenia się praw monarszych do wyspy Kandji, dla uniknienia dalszego rozlewu krwi. Sprzeczne z tem wiadomości, szerzone tu i owdzie co do tej rady zbiorowej, i między innemi wczorajsze twierdzenie dziennika *Turquie*, zaprzeczającego, ażeby Porcie udzieloną została w ogóle rada w przedmiocie wyspy Kandji, nie mogą być uważane za co innego, jak tylko za czcze przekręcanie wyrazów lub nadaremne usiłowanie opóźnienia w rozwiązaniu zawikłania, zbyt długo na nieszczęście zaprzątającego Europę. Porta nie oprze się bezwątpienia wspólnemu oddziaływaniu czterech wielkich mocarstw. Rząd angielski nie przyłączył się wprawdzie, podług wszelkiego prawdopodobieństwa, do powyższego kroku wielkich mocarstw, lecz żadne wskazówki nie dają do mniemania, ażeby angielscy mężowie stanu chcieli sprzeciwiać się stanowczo propozycji postawionej w Konstantynopolu”.

* (Zaprzeczenie). *La France* pisze: *Zukunft* dziennik wiedeński, doniósł o zawarciu przymierza pomiędzy Serbją i Czarnogórzem. *Debatte* z swojej strony doniosła o przymierzu zaczepnem i odpornem pomiędzy Grecją, Serbją, Rumunją i Czarnogórzem. Jesteśmy w możności zapewnić, że jedna i druga wiadomość pozbawiona jest wszelkiej zasady.

Włochy.

* (Stronnictwo rządowe). *La Patrie* pisze: Kilkakrotnie obstawaliśmy za koniecznością utworzenia przez Włochy w pośród siebie stronnictwa rządowego, wypływającego ze zlania się z sobą wszystkich odcieni umiarkowanych i pojednania składających te odcienia znakomitości. Wiadomości nadeszłe

z Florencji dają nadzieję, że pożądana ta tranzakcja skierowała się na dobrą drogę. Porozumienie barona Ricasoli z p. Ratazzi byłoby w istocie pierwszym nader ważnym pod tym względem rezultatem; układy pomiędzy tymi dwoma mężami stanu nie zostały jeszcze stanowczo ukończone. P. Ricasoli ofiarował p. Ratazzi wydział sprawiedliwości, ale jak zapewniają, ten ostatni zgodził się tylko na wejście do gabinetu jako minister spraw wewnętrznych obok oddania mu do rozporządzenia dwóch nie politycznych wydziałów gabinetu, dla jego przyjaciół. Utrzymują ciągle, że wkrotce p. Ricasoli zgodzi się na żądane przez p. Ratazzi ustępstwo. Prezes rady ministrów zaś przyjąłby wydział spraw zagranicznych po p. Visconti-Venosta, który ma objąć posadę ambasadora.

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 25 marca.

Wybory w Czechach i w Morawji.—Wezwanie *Chochlika*.—Plotki wyniesione z audjencji.—Różne wiadomości.

Mimo tego, że organa centrałów wiedeńskich troskliwie zapisują wybór każdego z kandydatów z ich stronnictwa przy terazniejszych wyborach w Czechach i w Morawji, stronnictwo federalistów zwyciężyło. Sejmy czeski i morawski uchwalą prawdopodobnie znów te same adresy, które spowodowały ich rozwiązanie, zaczem i rada zachodniej państwa połowy nie prędko się zbierze, jeżeli w polityce wewnętrznej terazniejszego ministerstwa nowy zwrot nie nastąpi.

Podobało się *Chochlikowi* zabawić publiczność reminiscencją z biblji starego zakonu. W tym celu podał rycinę przedstawiającą Adama i Ewę, wraz z wężem kusicielem, trzymającym zaproszenie na bal do jego ekscelencji pana namiestnika. Główne rysy fizjonomji Adama podobne są do rysów fizjonomji posła Ziemiałkowskiego; *Chochlikowi* jednak to podobieństwo zdało się być niedostatecznem, gdyż zamieścił nadto pod ryciną dosłownie ustęp z mowy p. Ziemiałkowskiego. Publiczność poznawszy w Adamie szanownego posła lwowskiego, upatrzyła w Ewie podobieństwo do jego połowicy. Wrażenie tego odkrycia było podobne do wrażenia skandalu, któremu prokuratorja nie zupełnie zapobiegła, konfiskując numer znacznie później po jego wydaniu i rozpowszechnieniu. Oburzony tem nadużyciem wolności druku przez *Chochlika*, korespondent *(T.) Dziennika Poznańskiego*, skruszył mężnie kopję w obronie obrażonej wstydliwości kobiecej, a zapomniawszy w uniesieniu o figowych liściach, których na rycinie nie brakowało, zmył redakcji *Chochlika* porządnie głowę.

Za to redaktor *Chochlika* umieścił w *Dzienniku Polskim* następujące wezwanie:

...„Wzywam korespondenta *Dziennika Poznańskiego* ukrywającego się pod znakiem (T.), aby w przeciągu trzech dni, t. j. najdalej do 26 b. m. w południe w redakcji *Dziennika Polskiego* (lwowskiego) imię swoje oznajmił, a to tem bardziej, ile że w przeciwnym razie sam odkrywszy nazwisko tego pana, zmuszony by byłbym je ujawnić jako imię formalnego denuncjanta."

Wydawca *Dziennika Lwowskiego* powróciwszy z Wiednia, gdzie bezskutecznie zanosił skargi na tutejsze władze, pospieszył z eksplikacją do p. namiestnika. Hr. Gołuchowski, jak p. Osiecki opowiada, wytknął mu, że dotychczasowa dążność *Dziennika* była i jest zgubną dla kraju, przestrzegał go, by chronił pismo od wpływu pp. Romanowicza, Sztarkla i t. p. naczelników ultrasostwa, w czem opowiadający z prawdą się nie mija; wątpliwej jednak autentyczności są rozgłaszane przezeń niektóre zdania namiestnika.

P. Osiecki rozgłaszając te i tym podobnie ploteczki, doświadcza swoich zdolności powieściarskich, które go w „Pamiętnikach z powstania 1863 r." tak fatalnie zawiodły.

Rozprawa ostateczna w procesie o obrazę honoru wytoczona przez p. Skobielskiego redaktorowi *Gazety Narodowej*, została znów odroczoną, z powodu, że jeden z wezwanych świadków nie przybył

Rozlepione plakaty wzywają popisowych, by 4-go kwietnia stawili się do losowania. Rekrutacja zaś rozpocznie się 6 kwietnia i trwać będzie trzy tygodnie. Tym razem wchodzą już w życie częściowo przepisy, niby zawieszone na czas zanim radzie państwa przedłożone zostaną—a zmieniające, jak wiadomo, dotychczasowy system rekrutacyjny na wzór pruski.

♂.

Lwów, 27 Marca.

Treść broszury: Denk-und Beschwerdeschrift der Ruthenen.—Uchwała polonofilów.—Wyjazd hr. Gołuchowskiego.

Broszura: „Denk und Beschwerdeschrift etc.", o której wam poprzednio doniosłem, wyszła już z druku i zawiera prócz przedmowy także zastosowane do Najjaśniejszego Pana memorandum rusinów. W przedmowie która jest właściwie broszurą, wykazuje autor, że niezgody między rusinami a polakami trwają już od kilku wieków, bo od czasu zawojowania takowych gwałtownym sposobem. W Polsce za czasów republiki, powiada autor, istniała złota wolność którą jedynie uprzywilejowani: szlachta polska i polskie duchowieństwo cieszyli się, szlachta zaś ruska chcąca się także stać uczestniczką tej wolności, musiała się wypierać wiary ojców i narodowości i stać się polską; gdyż rządy ówczesne dążyły do ścisłej centralizacji a zatem do wynarodowienia rusinów. Równouprawnienia nie uznawała nigdy partja polska, ztąd też pochodzi, że wolność złota przeistoczyła się najpierw na dowolność i gwałtowne rządy, na pastwienie się nad resztą narodowości, a nakoniec na zupełną anarchję, która spowodowała ostatecznie rozpadnięcie się republiki. Rusini, ciągnie dalej autor, bronili się zawsze mężnie, to też na ciężkie byli narażeni prześladowania, i pod pokrywką zmyślonych podejrzywań o zwolennictwo do szyzmy i moskwicyzmu, popełniano na nich niesłychane morderstwa; lecz pomimo zmienionych okoliczności, postępowej cywilizacji i panującego ducha czasu, i obecna *generacja*, potomkowie pozbawionej przed stoma laty partji złotej wolności, powiada autor, pozostali dotychczas wierni dawniejszej utopji, do tych samych dążą celów, używając każdy nastręczający im się środek, podłóg których też i z rusinami postępują, którzy całkiem odmienne mają powołanie; na tem tedy polega cała tajemnica ich robót sejmowych, które nie wychodzą z po za kółka tu przytoczonego; w tem nareszcie i powód, dla czego polacy wysilają się tak nadzwyczajnie i wszystkich chwytają środków, byle ruską inteligencję duchownego i świeckiego stanu zepchnąć w sejmie i w radzie państwa po za siebie, a przynajmniej po za włościan, to też sejm galicyjski jest dla rusinów całkiem czemś obcem, o którem mówią: „To ne nasz sejm." Uszczęśliwieni nareszcie składem królestwa Galicji i prawem wyborczem, które partji polskiej większość w sejmie zapewnia, przywłaszczają sobie wszelkie korzyści i wojują za centralizacją państwa, ażeby tem snadniej uzyskać silną centralizację dla kraju, a żądana historyczna autonomja krajowa, ma służyć jedynie dla polskiej hegemonji.

Przy takim stanie rzeczy, konkluduje autor, brak rusinom na podstawach konstytucyjnych i na możności korzystania z nadanych im praw konstytucyjnych i wolności. Nadzieję swą pokładają przeto na będącej w toku reorganizacji konstytucji państwowej i szukają takowej jedynie w koronie, a budując na sprawiedliwości, oczekują przyjęcia ich słusznych żądań; gdyż trudno przypuścić, ażeby przy równouprawnieniu wszystkich narodowości, mógł przysłużać polskiej frakcji monopol do rządzenia i *znęcania* się nad rusinami; a że narodowość ruska jest także cząstką całej monarchji jak inne narody, przeto równą obronę i prawo uzyskać powinna i chcą zresztą raz już być objaśnionemi, że są pod rządami austrjackiemi, a nie pod polskim naciskiem i że mają wreszcie nadzieje, że i oni obchodzić będą zwycięztwo; gdyż czem silniejszy nacisk, tem silniejszy odcisk; że rozwijanie się poczucia narodowego między rusinami nikt nie zdoła powstrzymać, a tembardziej przygnieść. Nie zginą oni ani pod polską centralizacją, ani pod polską hegemonją, i pocieszają się tem, że wkrótce *zawitać* musi przyszłość, która uwolni równouprawnienie z wszystkich jego *pętów*. To jest właściwie treść broszury; memorandum jest wam znane z pojedynczych sprawozdań sejmowych. Pisałem wam, iż większość sejmowa naradzała się niewiedząc jeszcze czy rada państwa zostanie odroczoną czy nie, czyli jechać mają do tej rady; teraz mogę wam donieść, iż na naradzie tej zapadła nieodwołalna uchwała pojechać wprawdzie do Wiednia, lecz po przedstawieniu się, nie biorąc żadnego w niej udziału, odjechać napowrót; gdyż tym sposobem prawdopodobnie uda się obalić ministerstwo Beusta.

Hr. Gołuchowski wyjeżdża wkrótce do Wiednia, będąc w celu narad nad projektami organizacji całej monarchji, powołany tam przez ministerstwo. *Y.*

Lwów, 27 marca.

Pogłoski.—Zwrot *Dziennika polskiego*.

W tej chwili zostaje całe miasto pod wrażeniem najsprzeczniejszych pogłosek. Jedni zapewniają, że hr. Gołuchowskiego powołano do Wiednia, gdzie na konferencji ministerjalnej mają być roztrząsane kwestje wielkiej doniosłości, a między niemi i kwestja oddzielenia administracji Galicji od rządu zachodniej połowy monarchji, inni chcą wiedzieć o jakimś terazniejszego namiestnika Galicji zniechęceniu i przepowiadają rychłe ustąpienie. Podnosząc i tę wieść, nie mogę nie dodać, że ani w zniechęcenie, ani w rychłe hr. Gołuchowskiego ustąpienie nie wierzę.

Nie brak i innych pogłosek, między któremi jest prawdziwą, pod sekretem udzielaną niespodzianką, jakoby p. Kirchmajer miał traktować z byłym *Głosu* redaktorem, p. Z. Kaczkowskim, o— sprzedaż *Czasu*.

Posłuchanie wydawcy i redaktora *Dziennika Polskiego* u hr. Gołuchowskiego, nie pozostało bez wpływu na ten młody organ prasy naszej. *Dziennik*, który od dnia 1 kwietnia zacznie wychodzić codziennie, wyrzeka się już w numerze wczorajszym rewolucji i zachęca do pracy około podniesienia kraju z upadku materjalnego i moralnego w jakim zostaje,—a to na drodze legalnej i środkami legalnemi. Dość nadmienić, że *Dziennik* wykonywa ten zwrot w sposób sobie właściwy.

♂.

Paryż, 24 marca (*).

Drożyzna.—Absynt.—Pp. Guéroult i Tiers.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do prefektów, z powodu zaburzeń w Roubaix; odznacza się on logiką i jasnością, jak wszystkie utwory margrabiego de Lavalette. Ale chlebodawcy sami zmawiają się z sobą: restauratorowie od dziś podnoszą ceny i na zebraniu podpisali umowę, naznaczającą 2,000 fr. karę na każdego kto jej nie wykona. Znane obiady za 2 fr., będą kosztowały 2 fr. 25 cent. Ceny te, prawdopodobnie utrzymają się i po wystawie, jak to było po wystawie 1852 r. Restauratorowie usprawiedliwiają się tem, że rzeźnicy podnieśli cenę; w skutku tego, pensje urzędników i oficerów tutejszej załogi, od kwietnia do listopada, powiększone zostały o jedną trzecią część.

Domagają się podatku od absyntu, któremu przypisują zgubne działanie na konsumentów. Niewinny i pożyteczny piołun został spotwarzony; a absynt tylko wtedy jest szkodliwy, kiedy wchodzący do jego składu spirytus jest fałszowany.

P. Guéroult oświadcza, iż nie odstąpi od swych przyjaciół demokratów, ale ci panowie nie wierzą jego patrjotyzmowi, bezinteresowności i liberalizmowi. Co się tyczy p. Thiersa, ludzie znający jego przeszłość, nie mogli się wstrzymać od śmiechu, słysząc go mówiącego: „Nous autres liberaux." P. Thiers będzie jeszcze mówił o prasie. Laury Juljusza Favre, nie dają mu spać. Co za studenterja! *K.*

Neapol, 21 marca.

Wybory zeszłej niedzieli.

Niektóre dzienniki zagraniczne mocno są zadziwione rezultatem wyborów u nas, a w braku innego tłumaczenia, gotowe były przyjąć wyjaśnienia dzienników klerykalnych, przypisujące całe zniechęcenie naszych prowincij, pragnieniu powrotu pod panowanie Burbonów. Lecz wcale tak nie jest, dosyć rzucić okiem na listę wybranych, aby przekonać się, że nikt z burbończyków nie doszedł nawet do zaszczytu balotowania. Wszędzie gdzie tylko podejrzywano kandydata o stosunki z dawnym rządem, odpychano go niemiłosiernie.

Zatem nie ma wcale deputowanych burbońskich i klerykalnych, ani też liberalnych umiarkowanych, ponieważ niepodobna uważać 15 do 20 kandydatów, którzy większością kilku głosów zwyciężyli swych przeciwników, za istotne wyrażenie uczuć panujących w masie wyborców. Cóż chciano powiedzieć wysyłając deputowanych opozycyjnych do izby? Chciano dać poznać potrzebę zmiany dotychczasowego systemu zarządu. Kraj ten podobny jest do chorego, który straciwszy zaufanie do swego lekarza, oddaje się w ręce pierwszego lepszego szarlatana, obiecującego m uwyleczenie. Opozycja, jak sama powiada, posiada sekret, uwolnienia nas od wszelkich bied. Obiecuje zapełnić deficyt bez nowych podatków, znieść niektóre złem okiem widziane opłaty; zna sposoby wytępienia wszystkich nadużyć, zapewnia nakoniec, że otrzyma Rzym bez narażenia się Francji. Są to zbyt wielkie obietnice, ale jeżeli komu to tłumaczyć, odpowiadają: „Trzeba sprobować. Umiarkowani doprowadzili nas do chaosu administracyjnego i finansowego;—trzeba z niego wyjść jakimbądź kosztem, choćby przy użyciu środków rewolucyjnych, wstrętnych dla zachowawców, i mogących niepodobać się Francji, której przymierze stanowiło podstawę ich polityki zagranicznej".

Tak mówią wszyscy co głosowali za opozycją, i nie można im odmówić słuszności. Lecz mylą się grubo co do osób, które uznają za zdolne do spełnienia tego ciężkiego zadania. Opozycja u nas, z wyjątkiem kilku znakomitych mówców, i kilku uczciwych ludzi działających z przekonania, jest pandemonium, gdzie zajadły republikanin i socjalista ociera się o niepoprawnego autonomistę, a wszyscy przybierają maskę liberalizmu konstytucyjnego.

Wyborcy powinniby wiedzieć na co narażają kraj, wysyłając do Florencji złych deputowanych. Niewątpliwie mają oni najlepsze zamiary, lecz opozycja wzięła górę i tak umiała się urządzić, jej dzienniki i ajenci tak są karni i upowszechnieni, iż wszędzie

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

zwycięża w kraju, gdzie ma słuszność zawsze ten, co głośniej wrzeszczy, co ma więcej bezczelności.

Zresztą co najważniejsza, gabinet Ricasoli ma zapewnioną większość umiarkowaną, a tym co przerażają się naszemi wyborami, radzę porównać je z wyborami z 1856 r., a przekonają się jaka jest różnica pomiędzy ich rezultatami i jak ogromny krok zrobiły te prowincje w tak krótkim przeciągu czasu, na drodze postępu i wolności. *G. P.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Droga żelazna Warszawsko-Terespolska.

Z Warszawy do Łukowa pociąg wychodzi o godzinie 9 rano; z Miłosny o godzinie 9 minut 35; z Mińska o godzinie 10 minut 20; z Mrozów o godzinie 11; z Kotunia o godzinie 11 minut 40. Przybywa do Siedlec o godzinie 12 minut 10; do Łukowa o godzinie 1-ej minut 5.

Z Łukowa do Warszawy pociąg wychodzi o godzinie 2 minut 10 po południu; przybywa do Siedlec o godzinie 3, do Kotunia o godzinie 3 minut 40, do Mrozów o godzinie 4 minut 20, do Mińska o godzinie 5, do Dębego Wielkie (przystanek) o godzinie 5 minut 20, do Miłosny o godzinie 5 minut 34, do Pragi pod Warszawą o godzinie 6 minut 45.

* (Nowe dzieło). Dziś wyszedł zeszyt drugi *Historji Rzymskiej Momsena*, tłumaczony przez J. Dziekońskiego. Zeszyt 3-ci wyjdzie 10 kwietnia.

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich, były następujące: *co do mięsa w jatkach rzeźniczych*: wołowe w częściach zadnich funt kop. 10, w częściach przednich kop. 9, polędwicy kop. 18, łoju czystego kop. 11½, wieprzowiny ze skórą kop. 12, bez skóry kop. 11, sadła świeżego kop. 16, słoniny świeżej kop. 18, cielęciny w ćwiartkach zadnich kop. 9, w przednich kop. 8. Mięso wołowe przywożone z zarogatek miasta i sprzedawane na wozach, płacone było funt po kop. 8, wieprzowiny kop. 10; *co do chleba*: razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3, stołowego kop. 5, bułki za kop. 1 ważyły: ordynaryjne od zoł. 15—20, poznańskie od zoł. 12—16, montowe od zoł. 11 do 13; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 28, solonego kop. 24, śmietany kwarta kop. 22½, mleka zbieranego kop. 3, ser krowi większy kop. 15, mniejszy kop. 12, twaróg kop. 5, jaj kopa kop. 75; *co do drobiu*: kura stara kop. 60, kurcze kop. 35, gęś karmiona rs. 1 kop. 5, indyk rsr. 1 kop. 80, indyczka rs. 1 kop. 25, pularda kop. 50, kapłon kop. 55, kaczka bita kop. 45, prosie kop. 90; *co do ogrodowizny*: blacik sałaty zwyczajnej kop. 20, pęczek szczypiorku kop. 5, rzodkiewki kop. 10, marchwi ćwierć kop. 52½, buraków kop. 45, mendel selerów kop. 40, porów kop. 9, pęk pietruszki kop. 10, wiązka chrzanu kop. 12, cebuli garniec kop. 24, funt kop. 5, kartofli garniec kop. 7½, kapusty zwyczajnej główka kop. 3½, kapusty czerwonej kop. 7; *co do zwierzyny*: sarna rs. 13, zając rsr. 1 kop. 60, jarząbków para kop. 90, kwiczołów para kop. 15, kuropatw para rub. sr. 1 kop. 10; *co do legumin*: mąki pszennej najpiękniejszej funt kop. 8, średniej kop. 6, ordynaryjnej kop. 4½, ryżu kop. 12, kaszy krakowskiej drobnej kwarta kop. 11, średniej kop. 10, jaglanej kop. 7½, perłowej pięknej kop. 14, ordynaryjnej kop. 8, gryczanej kop. 7, jęczmiennej kop. 5, grochu szablastego k. 7½, okrągłego kop. 5, grzybów suszonych funt kop. 40; *co do ryb żywych*: lina funt kop. 30, szczupaka kop. 30, karpia kop. 25, leszcza kop. 20; *co do ryb śniętych*: szczupaka funt kop. 10, leszcza kop. 9, okonia kop. 9, sandacza kop. 12, karpia kop. 15, lina kop. 15, sielawek kop. 10, stynek kop. 4½. **Φ.**

* Nr. 91 *Kłosów*, wyszedł z druku i zawiera:—Jan Tenczyński (z drzew.)—Officjalista p. A. Pługa (II. c. d.)—Do kobiety, wiersz z Wiktora Hugo, p. K. Chłopickiej.—Literatura polska w XIX wieku, Ignacy Krasicki, F. H. Lewestama.—Ogrody malownicze, p. A. Idźkowskiego (dok.)—Upadek domu Usher, p. E, Poe (z ang. dok.)—Romantyzm w muzyce i jego kapłani, p. F. (dok.)—Częstochowa, p. W. (z 2 drzew.)—Listy J. I. Kraszewskiego.—Ostatnia miłość, p. J. Sanda, p. J. Prackiego (część 3-cia).—Przegląd polityczny.—Podwójna buchalterja (szkice humorystyczny Fr. Kostrzewskiego.

* Nr. 392 *Tygodnika Ilustrowanego* wyszedł z druku i zawiera:—Wojciech Cybulski (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej.—Ze świata muzycznego.—Z życia lekarzy (z 4 drzew.)—Antoni Oleszczyński, (c. d.)—Obrazy z życia i natury (z 3 drzew.)—Szkice z życia warszawskiego.—Cicha woda brzegi rwie, (przys. dram. dok.)—Korespondencja.—Helena, p. (c. d.)—Nr. 221 *Wędrowca*, wyszedłz druku i zawiera:—Podróżnik du Chaillu i jego dzieło o nieznanych dotąd krajach afrzkańskich (z 2 drzew.)—Dwór książęcy, powieść E. Guinot, (d. c.)—Wynalazek druku (d. c.)—Kazuar (z 2 drzew.— Piosenki Florjana.—Molier (dok. drzew.)—Wyszły także z druku:—Nr. 13 *Przeglądu Katolickiego*.—Nr. 39 *Gazety lekarskiej*.—Nr. 13 *Izraelity*.

Warszawa, dnia 18 (30) Marca.

Kalendarz

W niedzielę, 31 marca,—śśw. Balbiny pan. i Kornelji pan.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 40; zach. o godz. 6 min. 28.

W poniedziałek, 1 kwietnia, — śśw. Hugona bisk. i Teodory męcz.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 38; zach. o godz. 6 min. 31.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 1°,3 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god, 4 po po,
Barometr w milimetrach.	741 1	744.1
Termometr Reaum.	+ 4 9	+ 6 2
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 7°,5 R. Najmniejsze ciepło + 2°,2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 8 cali 3.

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Żydówka**. —*Jutro*, opera **Gli Ugonotti (Hugonoci)**, ostatni raz, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — *Pojutrze*, opera **Beatrice di Tenda**, przez artystów włoskich; abonament lit. A. N. 17.— *Wczoraj*, dawano operę **Beatrice di Tenda**, przez artystów włoskich, było osób 300.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Lektorka; Fortepian Berty**. — *Jutro*, **Żydzi**. — *Wczoraj*, dawano **Pan Geldhab, Sto za sto**, było osób 500.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś*, **Wieczór** literacko-muzykalny, artystów petersburgskich. Zacznie się o godz. 8-ej.

W SALACH REDUTOWYCH.—*Jutro*, **Poranek** literacko-muzykalny artystów petersburgskich.— Zacznie się o godzinie 1 z południa.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś*, dnia 30-go marca, **Wielkie Przedstawienie magiczne**, p. S. Bellachini, gdzie po raz 1-szy przedstawioną będzie *Sphinx* czyli *głowa cudowna*, nigdy tu jeszcze nie okazywana.—

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, bezwarunkowo do niedzieli dnia 31 marca jest do widzenia; *codziennie* będą miały miejsce cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego: —*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu.—Cena wejścia kop. 15.—*Wczoraj*, było osób 7.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. —Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Szlatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu.— Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wyjechali z Warszawy: jenerał-lejtnant *Żukowski*, do twierdzy Nowogeorgiewskiej; tajny radca senator *Hagenmeister*, sekretarz stanu, do Wiednia; kamerjunker dworu J. C. M. *Ursin-Niemcewicz*, do Grodna.

Wdniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 266, wyjechało osób 401, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 116, wyjechało osób 112; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 64, wyjechało 183; — w ogóle przyjechało osób 900, w tej liczbie z zagranicy 78; wyjechało 940, w tej liczbie za granicę 89.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Jan Szweców w Kumyłżensku, Naczelnik Powiatu w Grójcu, Wrembicki w Białej-cerkwi.

Dnia 17 (29) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 83, wyzdrowiało 68, umarło 6, pozostało 1991 (mężczyzn 883, kobiet 1108); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 169.

* W d. 29 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan*: płci mężkiej 14, żeńskiej 16, *Starozakonnych*: płci mężkiej —, żeńskie 3, razem 33; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: 2; umarło *Chrześcjan*: płci mężkiej 18, żeńskiej 13, *Starozakonnych*: mężkiej 3, żeńskiej 2, razem 36.

Ceny targowe
dnia 17 (29) marca 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — rs.	k.	do — rs.	k.
Pszenica Waga 240—245 f.	7	25	8	17½
Żyto „ 230—235 f.	5	10	5	30
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	3	30	3	45
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle.	—	—	2	40

Pud siana od k. 40 —42. Pud słomy od k. 22½ —24.

Dowozy: Pszenicy 75; Żyta 60; Jęczmienia —; Owsa 200 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 56 do rs. 3 k. 61.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 18 do rsr. 1 kop. 19½.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 17 (29 Marca) 1867 r.

MONETY.		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	6	15
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	3	50
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu).					
Obligi Skarbu za rs. 100		74	50	73	67
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	102	50
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	51	25
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	34	33
„ „ „ bez kuponu		—	—	27	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100		79	17	78	75
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		71	25	70	83
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		57	33	57	—
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	52	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		72	75	72	25
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		79	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	100	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100		109	75	—	—
„ „ 1866 „ 100		105	33	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		118	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	87	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		70	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		56	75	55	35
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		85	50	85	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		88	50	88	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	110	40	110	17½
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław „	2 m.	—	—	—	
Gdańsk „ „	2 m	110	17½	109	90
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	168	..	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	25	7	50
Paryż 300 Frank.	2 m.	90		—	—
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	87	30	—	—
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
„ „ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa „ „	1 m.	—	—	..	—
„ „ „	k. t.	-	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 7⁷/₉

* „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 32⁹/₉

KURSA TELEGRAFICZNE.
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.
Petersburg, dnia 17 (29) Marca 1867 r.

	za rrs.
Weksle na Londyn 3 mies	31⅛ 32¹/₁₆
„ Hamburg „	28¹³/₁₆
„ Amszterdam „	158½
„ Paryż	333¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	73
6-ta „ „	96
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	109¾
2-ga „ „ z r. 1866	105
5% Bilety Bankowe	80
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs	116
Obligacje „ „ „ „	85
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	85
6% Metaliki	91½
4% „ Kupon z Lutego	9
„ z Sierpnia	23
Imperjały	6 12
Dyskonto	8%

KURSA TELEGRAFICZNE
AJENTURY RUDOLFA OKRĘT
z Berlina, d. 17 (29) Marca 1867 roku.

Z BERLINA	żądaja	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		61½
Obligacje Skarbowe 4%		63
Listy Zastawne 4%		57⅔
Bilety Banku Rosyjskiego		81¼
Weksle na Warszawę		81
„ Petersburg 3 tygodn.		89⅛
„ „ 3 miesięczny		88⅞
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		78½
Koleje Rosyjskie		77
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		68
Listy Likwidacyjne		46½
Nowa pożyczka premjowa 1-em		91⅜
„ „ „ 2-em		87½
Żyto na targu		56¾
dto „ dostawę		54⅛
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		128 70
„ Hamburg		95 70
„ Paryż		51 10
Pożyczka Narodowa		70
5% Metaliki		58 80
Akcje Banku Kredytowego		185 10
Z PARYŻA.		
Renta 3%		69 10
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		454
Z LONDYNU		
3% Papiery (Consols)		91¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 1776). *Коммисаръ по Крестьянскимъ дѣламъ V-го Участка Отдѣла Бяльской Коммисіи.*

Владимиръ Офраловскій, симъ объявляетъ, что на основаніи ст. 901 постановленія Учредительнаго Комитета, циркуляра N. 66, онъ въ теченіи будущаго Апрѣля мѣсяца, приступитъ къ составленію ликвидаціонной табели по части селенія Воронца, владѣльцы Г. Дымовской, находящемуся въ Радинскомъ Уѣздѣ, гминѣ Березовый Кутъ. А потому Комисаръ приглашаетъ владѣльцу представить документы, относящіеся къ поземельному устройству крестьянъ и при сутьствовать при оставленіи тебели лично или же выслать уполномоченнаго. Повѣстка о днѣ составленія табели, будетъ дана Войту гмины за три дня до пріѣзда Коммисара.

г. Мендзыжецъ Марта 11 дня 1867 г.

Комисаръ, Виφраловскій.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *1461*). *Naczelnik Powiatu Sieradzkiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z mocy upoważnienia Rządu Gubernialnego Kaliskiego z dnia 16 (28) Lutego r. b Nr. 163 w biurze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego o godzinie 11 z rana odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie dochodu propinacyjnego z gruntów włościańskich na lat dwa, poczynając od d. 20 Sierpnia (1 Września) 1866 r. do dnia 20 Sierpnia (1 Września) 1868 r. z obniżeniem o $^{1}/_{4}$ część sumy dzierżawnej.

a. dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1867 r.

W dobrach Wola-Bendkowska od sumy rocznej rs. 148 k. 50.

W dobrach Monice od sumy rocznej rs. 225.

w dobrach Gozdy od sumy rocznej rs. 33.

w dobrach Grzymaczew od sumy rocznej rs. 27

w dobrach Łubna-Jarosłaj od sumy rocznej rs. 72.

w dobrach Łubna-Jakusy od sumej rocznej rs. 52 k. 50.

w dobrach Brudzew-Wartski od sumy rocznej rs. 28 k. 50.

w dobrach Bąki od sumy rocznej rs. 66.

w dobrach Lichawa od sumy rocznej rś. 51.

b. dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1867 r.

W dobrach Zaborów od sumy rocznej rs. 30

w dobrach Dzierzązna Szlachecka od sumy rocznej rs 28 k. 50.

w dobrach Wola-Łobuzdka od sumy rocznej rs. 177.

w dobrach Rzepiszew od sumy rocznej rs. 99.

w dobrach Tarnówka od s my rocznej rs. 25 k. 50.

w dobrach Willamów od sumy rocznej rs. 69.

w dobrach Wola-Przatowska od sumy rocznej rs. 106 k 50.

w dobrach Pruchna od sumy rocznej rs. 31 k. 50.

c dnia 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r.

W dobrach Słomków-Suchy od sumy rocznej rs. 40 k 50

w dobrach Bliżniew od sumy rocznej rs. 30.

w dobrach Mantyki od sumy rocznej rs. 10 kop. 50.

w dobrach Dombrówka Zgniła od sumy rocznej rs. 22 k. 50.

w dobrach Zawadki od sumy rocznej rs. 16 kop. 50.

w dobrach Iwonie *A.* od sumy rocznej rs. 27.

w dobrach Iwonie *C.* od sumy rocznej rs. 28 kop. 50.

w dobrach Lipki od sumy rocznej rs. 39.

w dobrach Bratków-dolny od sumy rocznej rs. 37 k. 50.

d. dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r.

W dobrach Malenie od sumy rocznej rs. 15.

w dobrach Charchów-Pański od sumy rocznej rs 49 k. 50.

w dobrach Charchów-Księży od sumy rocznej rs. 30.

w dobrach Zawady Szadkowskie od sumy rocznej rs. 21.

w dobrach Borki Drużbińskie od sumy rocznej rs. 39.

w dobrach Rozdziały od sumy rocznej rs. 160 k. 50.

w dobrach Przesinowice od sumy rocznej rs. 217 k. 50.

w dobrach Łeszczyn od sumy rocznej rs. 61 kop. 50.

Mający chęć licytowania obowiązany zaraz przy licytacji złożyć vadium $^{1}/_{4}$ części sumy do licytacji oznaczonej, a utrzymujący się dokompletować takowe do sumy wyrównywającej $^{1}/_{4}$ części postąpionej ceny dzierżawnej. Inne warunki mogą być przejrzane w każdym czasie w Biórze Naczelnika Powiatu w godzinach służbowych.

Sieradz d. 21 Lutego (5 Marca) 1867 r.

(N. D. *1775*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*

Na zasadzie reskryptu JW. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r. Nr. 7667, podaje do publicznej wiadomości, że w d. 3 (15) Kwietnia 1867 r., od godziny 12-ej z rana, w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego, odbywać się będzie głośna in plus licytacja celem wydzierżawienia na lat dwa to jest od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1867 r. do tegoż dnia 1869 r. następujących realności po duchowieństwie świeckim Rzymsko-Katolickiem, pod Zarząd Skarbu zajętych: położonych w Powiecie Lubelskim.

1. Użytków rolnych probostwa we wsi Łuszczowie z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 35 prócz podatków.

2. Użytków rolnych probostwa Matczyn z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 56 oprócz podatków.

W Powiecie Krasnostawskim.

3. Użytków rolnych probostwa w Bończy z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 54 k. 50 oprócz podatków.

W Powiecie Hrubieszowskim.

4. Folwarku Żurawlów z młynem wodnym i gruntami w mieście Grabowcu od sumy rsr. 270 oprócz podatków.

5. Użytków rolnych probostwa w mieście Kryłowie z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 43 oprócz podatków.

6. Folwarku Wolica Uchańska od sumy rs. 145 kop. 36$^{1}/_{2}$, oprócz podatków.

W Powiecie Zamojskim.

7. Użytków rolnych probostwa w mieście Frampolu z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 66 k. 93$^{1}/_{2}$ oprócz podatków.

W Powiecie Janowskim.

8. Użytków rolnych probostwa w Gościeradowie z budowlami gospodarskiomi od sumy rs. 187 k. 46$^{1}/_{2}$ bez obowiązku opłaty podatków.

9. Użytków rolnych probostwa w Popkowicach z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 72 oprócz podatków.

10. Użytków rolnych probostwa w mieście Zaklikowie z budowlami gospodarskiemi od sumy rs. 62 kop. 50 oprócz podatków.

11. Folwarku Popów od sumy rs. 34 oprócz podatków, oraz na wydzierżawienie dochodów propinacyjnych po proboszczowskich na lat dwa i dni 6 to jest od d. 12 (24) Czerwca 1867 roku do d. 12 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku.

12. We wsi Żurawkowie od sumy rs. 30.

13. W dobrach Wolica Uehańska od sumy rs. 180.

14. W dobrach Popów od sumy rs. 41.

Licytacja ta odbywać się będzie pod warunkami, obowiązkami i zastrzeżeniami wskazanemi w normalnych wzorach do kontraktów, o których konkurenci w biurze Wydziału dóbr Rządowych poinformować się mogą.

Każdy więc mający prawo i chęć do ubiegania się o dzierżawę powyżej wymienionych szczegółów, powinien zgłaszać się w miejscu i czasie wyżej oznaczonym, ze świadectwem zamożności przez właściwą Władzę wydanem i z gotowemi pieniędzmi na vadium, które wyrównywać winno $^{1}/_{4}$ części sumy do licytacji oznaczonej i na natychmiastowe onego skompletowanie do $^{1}/_{4}$ części sumy na licytacji postąpionej

Lublin, dnia 14 (26) Marca 1867 roku.

Asesor Wydziału Dobr Rządowych,

A. Szmidt.

1 Referent, Włodarski.

(N. D. *1513*). *Magistrat Miasta Łodzi.*

Z mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z dnia 7 (19) Stycznia r. b. za Nr. 28082/12237 podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. o godzinie 10 rano sprzedane będą przez publiczną licytacją w mieście Łodzi w rynku Nowego-Miasta przed Gmachem Ratusza rozmaite meble machoniowe jesionowe i ordynaryjne otaksowane przez biegłych na sumę rs. 1,157 kop. 63$^{1}/_{2}$.

Sprzedaż odbywać się będzie szczegółowa za gotowe pieniądzy, na miejscu płacić się mające.

w Łodzi d. 25 Lutego (9 Marca) 1867 r.

Prezydent, E, Pohlens.

Sekretarz, Bednarzewski.

(*N. D.* (*1502*). *Magistrat Miasta Latowieza.*

W skutek polecenia W-go Naczelnika Powiatu Mińskiego z dnia 26 Stycznia (7 Lutego) r. b. Nr. 332 podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w Kancelarji Magistratu tutejszego, odbywać się będzie głośna in minus licytacja na entrepryzę przebudowania 3 Mostow na trakcie bitym 2-o rzędu Minsko Latowieckim w teritorjum Miasta Latowicza położonych, i zacznie się od sumy rs. 250 kop. 3$^{1}/_{2}$ anszlagiem przez Inżyniera Powiatu sporządzonym obliczonej.

Każdy przystępujący do licytacji powinien złożyć swiadectwo przez władzę policyjną wydane, i przekonywając o pełnoletności i zamożności swojej majątkowej, oraz kwit Kasy Miejskiej miejscowej lub Okręgowej, albo Gubernjalnej, na złożone w $^{1}/_{10}$ części vayium sumie anszlagowej odpowiadające, a kwotę rs. 25 kop. $^{1}/_{2}$ wynoszące, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz będzie zwrócone, zaś utrzymującego się pozostanio w depozycie Kasy, i z kompletowane zostanie na kaucją do $^{1}/_{5}$ części sumy z licytacji wynikłej.

Wszelkie inne warunki licytacji tej dotyczące przejrzane być mogą każdego dnia w godzinach biurowych w Kancelarji Magistratu tutejszego.

Lutowicz d. 26 Lutego (10 Marca) 1867 r.

Ostrowski.

(N. D. *1634*). *Magistrat Miasta Gubernjalnego Kielc.*

Z mocy rozporządzenia Rządu Gubernjalnego Kieleckiego z d. 16 (28) Lutego r. b. Nr. 702, opartego na reskrypcie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, z dnia 2 (14) Lutego r. b. Nr. 2000/608, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana w Kancelarji Magistratu miasta Gubernjalnego Kielc, odbywać się będzie licytacja przez opieczętowane deklaracje pisać się mające wedle wzoru załączonego, na wydzierżawienie dochodu szlachtuzowego od sumy rocznej rs. 1,360 kop. 36, na czas od zatwierdzenia kontraktu przez Rząd Gubernjalny, do dnia 31 Listopada (12 Grudnia) 1868 roku na rzecz Kasy Miejskiej. Vadium do tej licytacji wynosi $^{1}/_{10}$ część praetium, czyli rs. 137, które załączyć do deklaracji należy, a które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz powrócone zostanie.

Warunki licytacyjne każdodziennie w godzinach biurowych mogą być przejrzane w biurze Magistratu wyłączając dnie świąteczne i niedzieli.

Kielce dnia 6 (18) Marca) 1867 roku.

Prezydent, Augustynowicz.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Magistratu miasta Gubernjalnego Kielc z d. 6 (18) Marca r. b. Nr. 1126, licytacji na dzierżawę dochodu szlachtuzowego na rzecz Kasy miasta Kielc.

Deklaruje się niniejszem za wydzierżawienie tego dochodu na czas od zatwierdzić mającego się kontraktu, aż do dnia 31 Listopada (12 Grudnia) 1868 r. zapłacić ratami połrocznemi do Kasy Miejskiej rocznie licząc sumę N. (tu wypisać literami i liczbą ilość ofiarowanej kwoty) przyjmując wszelkie warunki do tej licytacji ułożone. Vadium wyrównywające $^{1}/_{10}$ części sumy dzierżawnej w ilości rs. 137 w gotowiźnie (lub listach zastawnych albo likwidacyjnych) składam, które sam odbiorę, w razie nieutrzymania się przy licytacji.

Mieszkanie moje jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 roku.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

(N. D. 1621). *Zarząd Wód Mineralnych w Ciechocinku.*

Zawiadamia osoby interesowane, że przy Zakładzie Wód tutejszych potrzebną będzie na czas tegorocznej pory kąpielnej orkiestra z z 12-u artystów skompletowana należycie uzdolnionych, pod którym to względem wymagane jest świadectwo Instytutu Muzycznego w Warszawie, lub jednego z pp. Dyrektorów orkiestr teatralnych Warszawskich.

Etat Zakładu przeznacza dla orkiestry wynagrodzenie ryczałtowe w kwocie rs. 450. A prócz tego orkiestra pobierać będzie oddzielne wynagrodzenie za granie na zabawach za oddzielnem umówieniem się z osobami interesowanemi. Wolno także orkiestrze jak zwykle u Wód witać i żegnać gości.

Zgłaszania się entreprenerów przyjmować będzie Zarząd Wód do d. 18 (30) Kwietnia r. b. Bliższe zaś informacje powziąść można w miejscu u Zarządu Wód.

w Ciechocinku, d. 3 (15) Marca 1867 r.

2 Prezydujący, Rejewski.

(N. D. *1774*). *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Płońskiego.*

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Płońskiego, podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 5 (17) Kwietnia r. b. w mieście Nowe Miasto, Płockiej Gubernji Powiatu Płońskiego, ma się odbyć publiczna licytacja przeszło tysiąc sztuk owiec na satysfakcją należności Skarbowych.

Płońsk d. 14 (26) Marca 1867 r.

Dym. Porucznik, Gope.

(*N. D 1786*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Anny z Hubów Jaworowskiej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 482 zamieszkałej, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokelego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 586 lit. B. zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 wraz z procentem po 5% od dnia 19 Stycznia 1863 r. zaległym, hypotecznie ubezpieczonej na nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie, należącej do Józefa i Julji z Tschieschneków małożonków Ostrowskich, oraz kosztów egzekucyjnych od tychże Józefa i Julji z Tschieschneków małżonków Ostrowskich obywateli, w Warszawie pod Nr. 1439 zamieszkałych, protokółem Józefa Kurmana Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 22 Kwietnia (4 Maja) 1863 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 1439 w Warszawie przy ulicy Wielkiej na gruncie czynszowym do szpitala Ś-go Ducha należącym, z którego opłaca się czynszu rocznego rs. 7 ko. 50, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 8, w jurysdykcji Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału III, należy prawem własności do Józefa i Julji z Tschieschneków małżonków Ostrowskich, obywateli w rzeczonym domu zamieszkałych i w tychże posiadaniu będąca, graniczy i styka się z boku lewego z nieruchomością Icyka Askinajzer Nr. 2440, z strony prawej z nieruchomością Nr. 1438 do Cukiermana należącą, od tyłu z nieruchomością Brynkmana Nr. 1497, frontem od ulicy Wielkiej zwrocona, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona. Na gruncie tej nieruchomości są zabudowania:

1. Dom frontowy parterowy z drzewa w słupy postawiony, gontami kryty z trzema kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi, u dachu pięć okien facjatowych blachą obitych, zabudowanie to całe szalowane deskami.

2 Oficyna z lewej strony poowórza będąca z drzewa w słupy postawiona. deskami szalowana, o parterze z facjatami, dachówką karpiowką kryta, z trzema kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

3. Oficyna z prawej strony stojąca z drzewa w słupy postawiona, do której prostopadle przytyka zabudowanie również z drzewa w słupy postawione, wszystko deskami szalowane, dachówką karpiowką kryte, jedną całość stanowiące, z trzema kominami.

4. Komórki o trzech przedziałach i kloaka z drzewa w słupy pod gontem.

5 Komórki o 3-ch przedziałach z drzewa w słupy pod gontem.

6. Wozownia z drzewa w słupy postawiona.

7 Wozownia i dwie stajnie z drzewa w słupy postawione.

8. Wozownia i stajnia z drzewa w słupy postawiona.

9. Komórki z drzewa w słupy postawione, o 6-u przedziałach. Wszystkie prawie budynki wyżej opisane opatrzone są rynnami zabudowania mieszkalne blaszanemi, inne drewnianemi.

10. Ogródek częścią fruktowy a w części warzywny z częścią podwórza między zabudowaniami ad 3 i 4 urządzonej z dwiema furtkami w którym znajduje się altana z łat, kilka drzew owocowych i krzakow kwiatowych ogródek ten jest długi około łokci 33, szeroki około łokci 24.

11. Podwórze w części niebrukowane, a w części z kamienia polnego bruk mające, w którym jest dół balami przykryty i studnia temiż cembrowana z pompą drewnianą takąż rurą i wachadłem.

W nieruchomości tej mieszczą się następujący lokatorowie którzy płacą rocznie:

1. Horn Rudolf rs. 195; 2. Czajkowski Karol rs. 120; 3. Szustak Konstanty rs. 84; 4. Witemberg Izrael rs. 75; 5. Tokier Izrael rs. 75; 6. Tuczyn Franciszek rs. 75; 7. Kolanowski Andrzej rs. 60; 8. Siemnicka Barbara rs. 66; 9. Załęski Jan rs. 60; 10. Początkiewicz Józef rs. 36; 11. Kalinowska Rozalja rs. 33; 12. Fibich Bartłomiej rs. 36; 13. Gajewska Anna rs. 25 kop. 20; 14. Marczewski Jan rs. 32 kop. 40; 15. Toporek Michał rs. 32 kop. 40; 16 Böhm Antonina rs. 32 kop. 40; 17. Podsiadliński Jan rs. 36. Razem rs. 1,073 kop 40.

Obszerniejszy opis powyż wymienionej zajętej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokelego Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 586*b.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy wydziału III, w Warszawie pod Nr. 1337 urzędujacemu, na ręce Wojciecha Brochowskiego Podpisarza tegoż Sądu d 4 (16) Maja 1863 r.

2. Zygmuntowi hr. Wielopolskiemu Prezydentowi Magistratu miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskego urzędnika tegoż Magistratu dnia 4 (16) Maja 1863 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 11 (23) Maja 1863 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału

tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń na placu Krasińskich pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 5 (17) Lipca 1863 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Kokeli Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał w terminie trzech publikacji w dniu 14 Sierpnia 1863 r. odbytym, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 14 Października 1863 r. godzinę 10-tą z rana wyznaczył, w którym to terminie popierająca swrzedaż Anna Jaworowska za tęż nieruchomość sumę rs. 3,000 postąpi.

Warszawa dnia 15 Września 1863 r.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

W terminie powyższym Nieruchomośc Nr. 1439 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Józefowi Kokeli Patronowi, za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem daty 2 (14) Października 1863 r zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 2 (14) Grudnia 1863 r. godzinę 10-ą rano, lecz takowy nie przyszedł do skutku.

Następnie wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego daty 19 (31) Październrnika 1864 r. między Teklą Wache wdową, obywatelką. w Warszawie pod Nr. 1094 mieszkającą, przez Piwońskiego Patrona stawającą z jednej. a Anną z Hubów Jaworowską wdową, w Warszawie pod Nr. 482 zamieszkałą, przez Kokelego Patrona stawającą z drugiej strony, upoważnioną została Tekla Wache w miejsce Anny Jaworowskiej do dalszego popierania sprzedaży nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej. w poszukiwaniu sumy hypotecznej rs. 3,000 z procentem

Z powodu jednak nastąpionej śmierci Tekli Wache, subhastacja popieraną być niemogła, dopiero po nastąpionem uregulowaniu spadku i wylegitymowaniu się sukcesorów tejże Tekli Wache Wincenty Wache obywatel w Warszawie pod Nr. 968 zamieszkały, jako współsukcesor i nabywca praw od innych sukcesorów Tekii Wache, z mocy aktu urzędowege przed Wojciechem Sliwińskim Rejentem daty 20 Sierpnia (1 Września) 1860 r., oraz kontraktu urzędowego daty 30 Maja (11 Czerwca) 1866 r. i aktu urzędowego daty 5 (17) Maja 1866 r. przed Wojciechem Sliwińskim Rejentem w Warszawie zeznanych, wydał nakaz subhastacyjny o kwotę rs. 3,000 z procentem i kosztami za pośrednictwem Komornika Antoniego Szadkowskiego przeciwko Jakubowi Kaufman kupcowi w Berlinie zamieszkałemu, zamieszkanie prawne w Warszawie pod Nr. 1087*b*. u Zamościa Königsberga obywatela, obrane mającemu, jako teraźniejszemu właścicielowi nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej i uzyskał wyrok illacyjny Trybunału Cywilnego tutejszego daty 16 (28) Sierpnia 1866 r. wyznaczający termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej na dzień 19 (31) Października 1866 r. godzinę 10-ą rano, który się też odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

W imieniu Wincentego Wache, sprzedaż niniejszą popierać będą Teodor Łącki i Franciszek Siatecki Adwokaci przy Sądzie Apelacyjnym, pierwszy pod Nr. 1775, drugi pod Nr. 484*a*. w Warszawie zamieszkali, w których tenże zamieszkanie prawno obrał sobie.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1866 r.
Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów odbytym nie został, zatem Trybunał tutejszy wyrokiem illacyjnym daty 4 (16) Listopada 1866 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatetecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej na dzień 2 (14) Grudnia 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 10,637 kop. 46¼ jako ⅔ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 7 (19) Listopada 1866 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy z powodu zaszłych sporów nie mógł być odbytym zatem Trybunał Cywilny tutejszy wyrokiem illacyjnym daty 15 (27) Lutego 1867 r. na żądanie Wincentego Wache wierzyciela hypotecznego sumy rs. 3,000 z procentem i na żądanie Józefy z Zielińskich Plecińskiej po Józefie Plecińskim pozostałej wdowy w mieście Golszczynie Okręgu Czerskim Gubernji Warszawskiej zamieszkałej wierzycielki hypotecznej sumy rubli srebrem 1,950 z procentem, obojga zamieszkanie prawne do niniejszego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obrońcy przy Senacie pod Nr. 1775 i u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym pod Nr. 484*a* w Warszawie zamieszkałych. obrane mających zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej na dzień 14 (26) Marca 1867 r. godzine 10 rano lecz gdy termin ten spełzł bezskutecznie przeto Trybunał znów wyrokiem ilacyjnym daty 15 (27) Marca 1867 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 1439 w Warszawie położonej na dzień 4 (16) Kwietnia 1867 r. godzinę 10 rano wyznaczył i takowy odbędzie się w miejscu zwvkłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 a licytacja zacznie się od sumy rs. 10,637 kop. 46¼ jako ⅔ części taksy.

Warszawa d. 16 (28) Marca 1867 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. *1770*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Rudzińskiego gospodarza rolnego, we wsi Jamczewie Jeziornym Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ludwika Sniechowskiego Obrońcy przy Radzie Stanu i Patrona w mieście Płocku mieszkającego, obrane mającego, ktory to Patron popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie, Teofil Slaski Komornik przy Trybunale tutejszym w egzekucji Sądowej przeciwko Skarbowi Królestwa, jako beneficjalnemu spadkobiercy po znikłym Józefie Fryderyku Baronie Humbracht, na mocy prawnych tytułów prowadzonej, a mianowicie przeciwko: 1 Komisji Rządowej Przychodow i Skarbu w osobie Dyrektora Głównego Prezydującego Koszelew w Warszawie; 2. Prokuratorji w Królestwie Polskiem, w osobie Prezydującego Stanisława Parzelskiego, również w Warszawie; 3. Rządowi Gubernjalnemu Płockiemu, w osobie p. o. Gubernatora Mikołaja Barona Medem w Płocku; 4. Wójtowi Gminy Borkowo kościelne Alexandrowi Wiśniewskiemu, we wsi Dąbrówka Okręgu Mławskim, urzędującym; zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra Babc Kępa, własnością Królestwa Skarbu będące, w Okręgu Mławskim położone, aktem dnia 8 (20) Grudnia 1865 r. spisanym. Dobra te czyli osada Babc Kępa są w posiadaniu wieczysto-dzierżawnem Jana Maszków, na mocy protokólu w dniu 3 (15) Października 1864 r. w RządzieGupernjalnym Płockim spisanego, a dnia 31 Października (12 Listopada) t. r. przez tenże Rząd Gubernjalny potwierdzonego, w części zaś zostają w posiadaniu Pawła i Jana Kacickich uwłaszczonych z mocy Najwyższego Ukazu z 1864 r. Leżą w parafji Sierpc gminie Borkowo kościelne w obrębie Sądu Pokoju Okregu Mławskiego; graniczą na wschód i północ z wsią Babc Wiączanki, na zachód z tąż wsią i wsią Troszka, a na południe z rzeką, która odgranicza Babc Kępe od wsi Rochocina; odległe są od miast: Sierpca o wiorst 7, od Płocka o wiorst 49, od Mławy tyleż, a od Warszawy o wiorst 112. Szczegółowy opis zajętych dóbr jest następujący:

Tytuł I. Opisanie budowli dawniej dworskich, a obecnie włościan na mocy Najwyższego Ukazu uwłaszczonych: 1. Dom z drzewa szachulcowego w węgiał budowany słomą kryty, z kominem z cegły palonej murowanym, zamieszkały przez Jana i Pawła Kącickich uwłaszczonych. 2. Stodoła z drzewa w słuwy słomą kryta. 3. Chlew z drzewa w słupy słomą kryty. 4. Chlew z drzewa w słupy słomą kryty, przez Kącickich użytkowany.

Tytuł II. Opis pól ornych: pomiędzy lasem a zabudowaniami powyżej opisanemi, w gruncie klasy III Kąciccy na mocy Najwyższego Ukazu posiadają gruntu ornego około mórg 22.

Tytuł III. Opis łąk włościan uwłaszczonych Kącickich: 1. Łąka nad rzeką w gruncie klasy III około Królestwa prętów 150. 2. Łąka na pastewnik obrócona, w gruncie klasy III około mórg 1.

Tytuł IV. Opis łąki do Skarbu należącej, a w posiadaniu Jana Maszków będącej: 1. Łąka ciągnąca się od łąki włościan uwłaszczonych do granicy Babc Wiączanki, w gruncie klasy III obejmuje rozległości około mórg 2.

Tytuł V. Opis borów: Bór sosnowy w części w krokwach a w części w żerdziach, w którym znajduje się brzezina gruhości kołków, w gruncie klasy IV około włóki 1 prętów 4.

Tytuł VI. Opis wód: Rzeka odgraniczająca osadę Babc Kępa od dóbr Rochocina, przy której znajduje się około 40 sztuk olszyny grubości kołów, należąca w połowie do dóbr Babc Kępa, a w połowie do Rochocina, z której połów ryb służy po połowie do tychże wsi, obejmują około prętów 50.

Tytuł VII. Wyszczególnienie nieużytków: 1. W placach pod zabudowaniami włościan uwłaszczonych, około prętów 120. 2. W drogach przez pola Babc Kępa wiodących i wygonach około mórg 2; ogólna rozległość zajętych dóbr wynosi około włók 2 mórg 2 pretow 20. Podatki z dóbr tych wynoszą rocznie rs. 29 kop. 99, z których Jan i Paweł Kącicki opłacając do Skarbu dzierżawy wieczystej rs. 18 i inne podatki, mają prawo pasania swych inwentarzy w lasach do dóbr Babc Kępa należących oraz zbierania gałęzi na opał a za grunta i budowle uwłaszczone przypadająca należność nie jest jeszcze oznaczoną i wypłaconą.

Akt zajęcia doręczonym został w dniu 18 (30) Sierpnia r. b. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Mławskiego Adolfowi Koppe i Naczelnikowi powiatu Mławskiego Danielowi Sobockiemu, oraz w dniu 23 Sierpnia (4 Września) r. b. Wójtowi gminy Borkowo kościelne Alexandrowi Wiśniewskiemu.

Wniesienie tego aktu do księgi wieczystej dóbr Babc Kępa nastąpiło w dniu 23 Września (5 Października) r. b., a wpisanie do księgi zaaresztowań w Trybunale tutejszym utrzymywanej dnia 5 (17) Października r. b.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, odbędzie się na audjencji Trybunału tutejszego dnia 17 (29) Grudnia 1866 roku o godzinie 10 z rana, druga zaś i trzecia publikacja tychze warunków, co dwa tygodnie po sobie idące nastąpią. Egzemplarz tego obwieszczenia wywieszono na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi, sprzedaż popierającemu.

Płock d. 7 (19) października 1866 r.
Michał Betlej.

Dobra Babc Kępa wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 4 (16) Marca 1867 r. przysądzone zostały przygotowawczo Ludwikowi Sniechowskiemu Patronowi za sumę rs. 300 i termin do stanowczej ich sprzedaży oznaczył Trybunał na dzień 2 (14) Września 1867 roku godzinę 10 z rana, w którym licytacja od tejże sumy się rozpocznie.

Wywieszono na tablicy w Sali Audjencjonalnej Trybunału tutejszego.

Płock d. 7 (19) Marca 1867 r.
Michał Betlej.

(N. D. 1721).

Podpisany Komornik podaje do powszechnej wiadomości, że prawnie zajęte dochody nieruchomości:

Nr. 1203 przy ulicy Pańskiej.
Nr. 814 przy ulicy Solnej.
Nr. 838/9 przy ulicy Ogrodowej.
Nr. 499 przy ulicy Podwal.

w Warszawie położonych, wydzierżawione zostaną przez publiczną licytacją, na rok jeden poczynając od dnia 1 Lipca n. s. 1867 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r.

Termina do odbycia tych licytacji przed podpisanym Komornikiem na gruncie zajętych posesji, to jest:

Dla nieruchomości Nr. 1203 na dzień 12 (24) Kwietnia 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs 200.

Dla nieruchomości Nr. 814 na dzień 18 (30) Kwietnia 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 400.

Dla nieruchomości Nr. 838/9 na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) 1867 r. godzinę 12 w południe, poczynając od sumy rs. 250.

Dla nieruchomości Nr 499 na dzień 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 r. godzinę 12 w południe poczynając od sumy rs. 750, wyznaczone zostały.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji mojej w Warszawie przy ulicy Ś-to Jerskiej w domu pod Nr. 1776*a* utrzymywanej.

Warszawa d. 10 (22) Marca 1867 r.
Antoni Tymecki.

(N. D. 1613).

Na żądanie opieki nieletnich Grossbaum i na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego skład mąki w różnych gatunkach, tudzież meble i inne ruchomości pozostałe po Wigdorze Grossbaum przedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie w domu pod Nr 1101 przy ulicy Twardej w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 z rana przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Michał Rapacki. Rejent.

(N. D. *1785*). *Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu Orłowskiego.*

Zawiadamia, że w terminie d. 1 (13) Maja r. b o godzinie 10 z rana przed Ignacym Myśliborskim Rejentem Kancelarji Okręgu Orłowskiego w mieście Powiatowem Kutnie Kancelarją mającym, część wsi Wojciechowice Małe Stodolszczyzna zwana w Okręgu Orłowskim Powiecie Kutnowskim położona, przez publiczną licytacją na lat trzy, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. wydzierżawioną zostanie. z której dotąd dochód roczny przynosił rs. 45.

O warunkach u Rejenta w Kutnie przekonać się można.

Kutno d. 14 (26) Marca 1867 r.
Marcin Kwiatkowski.

(N. D. 1779). W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. o godz. 11 rano na targu Grzybów; w d. 22 Marca (3 Kwietnia) t. r. o godz. 9 rano na placu przed trzema Krzyżami; w d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. o godz. 9 rano na targu Grzybów zwanym, w Warszawie, w egzekucji Sądowej zajęte ruchomości. jako to fortepian, meble palisandrowe, machoniowe i jesionowe, oraz warsztaty i narzędzia stolarskie przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

(N. D. 1783). W dniu 21 Marca (2 Kwietnia) 1867 r. o godzinie 12 w południe na placu Aleksandrowskim, i w dniu 22 Marca (3 Kwietnia) t. r. o godz 12 w południe na targu Grzybów zwanym, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: kanapa, krzesła jesionowe, sosnowe meble, rądle miedziane i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Warszawa d. 17 (29) Marca 1867 r.
D. Pawłowski, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 1772).

OPIEKUN DOMOWY.

Pismo tygodniowe, poświęcone rodzinom polskim z illustracjami w każdym Numerze, **wychodzić będzie** w Kwartale II-im r. b. Cena jego miesięczna wynosi kop. 20 (złp. 1 gr. 10). Na prowincji kwartalnie kop 75 (złp. 5). Prenumerowane być może na wszystkich stacjach pocztowych w Warszawie, w Ksiegarniach i Kantorach pism periodycznych. Pismo to obejmuje: 1) Nauki i obrazy religijno-moralne; 2) Opisy jeograficzne i podróże; 3) Nauki społeczne; 4) Wiadomości z nauk przyrodzonych w zastosowaniu do prac technicznych; 5) Rolnictwo, rzemiosła, przemysł i handel; 6) Powieści, poezje, komedje, podania, obyczaje i charaktery ludowe; 7) Życiorysy osób wsławionych na polu nauk i przemysłu; 8) Rozmaitości; 9) Ogłoszenia w osobnych dodatkach. Zadaniem tego pisma, rozprzestrzenienie oświaty i zamiłowanie rzeczy ojczystych. Nowym prenumeratorom za zgłoszeniem się wprost do Redakcji, czy to osobistem czy piśmiennem, wydane zostaną **bezpłatnie** Nr. zawierające początek powieści **„Dziwni ludzie.“**

GAZETA ROLNICZA,

wychodzić będzie w kwartale II-im w Warszawie tygodniowo, w arkuszu podwójnym większego formatu. Cena pisma tego poświęconego obrazowaniu potrzeb i postępów rolnictwa polskiego, wynosi **Rubel srebrem kwartalnie.** Każdy Numer zawierać będzie najmniej jedną illustrację, z dziedziny mechaniki rolniczej, nauk technicznych lub przemysłu gospodarskiego. Nadto stałym prenumeratorom, Redakcja oddzielnie daje **dodatki**, w książkach, mapach gospodarskich i leśnych, oraz nasionach drzew i roślin, które są rzadkością, w II-im Kwartale dołączone zostanie **bezpłatnie** prenumeratorom obszerne dzieło Kąkolewskiego p. t. **„Zarząd gospodarski“.**

☞ Prenumeratorowie z Cesarstwa, nadsyłające przedpłatę na oba pisma powyższe, *wprost* pod adresem Redckcji *Gazety Rolniczej* w Warszawie przy ulicy Solnej Nr. 715, jeżeli żadnego innego pisma nie prenumerują w kopercie, winni są dołączyć po kop. 50 na kwartał, a pisma rzeczone pod swoim adresem w oddzielnej kopercie odbierać będą.

(N. D. 1644).

BLUSZCZ

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE

DLA KOBIET,

Wychodzić będzie w 2-gim kwartale roku bieżącego pod dotychczasową Redakcją i na tych samych warunkach.

W ostatnich 2-ch numerach bieżącego kwartału, rozpoczęty został druk powieści:

Jana Zacharjasiewicza

p. t.: ZAKAZANE OWOCE.

Numera te nowym prenumeratorom dodawane będą **bezpłatnie**, prenumeratorowie z prowincji raczą się w tym względzie odnieść w listach frankowanych.

Z powodu, że przygotowany zapas egzemplarzy kwartału I-go zupełnie się wyczerpał, tak, że dalsze żądania nie będą już mogły być expedjowane; niniejszem upraszam, o wczesne zapisywanie się ażebym mógł zamówić za granicą stosowną ilość dodatku obejmującego mody, a który powtórnie drukowanym być nie może. Wydawca bowiem Bazaru niemieckiego, z którego drzeworyty do **BLUSZCZU** są brane po wydrukowaniu ilości przezemnie zamówionej, drzeworyty do Francji wysyła.

Prenumerata wynosi:

W Warszawie kwartalnie Rs. 1 kop. 80, półrocznie Rs. 3 kop. 60, rocznie Rs. 7 kop. 20.

Na prowincji w Królestwie w urzędach i stacjach pocztowych kwartalnie Rs. 2, półrocznie Rs. 4, rocznie Rs. 8.

W Cesarstwie przy innym piśmie, do którego opłacona już koperta, można odbierać **Bluszcz** za tąż samą opłatą jak na prowincji w Królestwie, za oddzielną kopertę dopłaca się kwartalnie kop. 50.

Ubiegłe kwartały **Bluszczu**, który od 1-go Października 65 r. wychodzi, w małej ilości pozostałe, sprzedają się po Rs. 1 kop. 80. Osoby z prowincji za nadesłaniem Rs. 10, otrzymają pięć kwartałów **Bluszczu**, to jest od 1-go Października 1865 r. do 1-go Stycznia 1867 r. pocztą w posyłkach frankowanych.

Prenumeratorowie z Cesarstwa raczą nadsyłać żądania swe wraz z opłatą pod adresem dokładnie wypisanym do Księgarni i Składu Nut Muzycznych Michała Glücksberga, ulica Krakowskie-Przedmieście dom W-go Grodzickiego Nr. 9 (411).

Michał Glücksberg, Wydawca.

(N. D. 1535).

Od wydawcy dzieł,

jako to:

1. ANUNCIATA, powieść historyczna z czasów Konfederacji Barskiej, Zygmunta *Kaczkowskiego*, 3 tomy . . . rs. 5
2. PAMIĘTNIKI MICHAŁOWSKIEGO, hr. *Rzewuskiego*, 5 tomów . . . . rs. 6
3. WAJDALOTKA, czyli dolina Aleksoty, J. *Osipowskiej*, 3 t. rs. 1 k. 80
4. STAROSTA KANIOWSKI, przez *Tarszę* . . . . . . k. 90
5. ŻYCIE NA ŻART, Aleksandra *Niewiarowskiego*, 3 tomy . . rs. 2 k. 50
6. LASKA I PRZEZNACZENIE, hr. *Rzewuskiego*, 2 tomy . . rs. 2 k. 70
7. MASKARADA w obłokach, dra *Tripplina*, 2 tomy . . . . rs. 3
8. KOMMANDOR maltański, Eugenjusza *Sue*, 3 tomy . . . rs. 1 k. 80
9. ZEMSTA HISZPANKI, Eugenjusza *Sue*, 4 tomy . . rs. 2 k. 70
10. NOWE RAMOTY i RAMOTKI, czyli skuteczne lekarstwo przeciw nudom i złemu humorowi, p. *Szymanowskiego* . . . . rs. 2

Cena dotychczasowa powyższych 10 dzieł rsr. 28 kop. 40, **zniża się** na rs. 9. Pojedyncze dzieła sprzedają się za **połowę ceny.**

Lubownicy czytelnictwa lżejszego, za nader przystępną i prawie małą cenę, mogą posiadać około 30 tomów w swej biblioteczce podręcznej, co wynosi około 30 kop. za tom. Tacy autorowie jak Kaczkowski, Rzewuski, Trypplin, Niewiarowski, Sue i t. p zawsze z przyjemnością i pożyteczną rozrywką czytywani będą.

S. H. Merzbach,
ulica Miodowa Nr. 12.

(N. D. 1760). **Właściciel** kilkonastowłókowego majątku urządzonego, **rolnik** wyrobiony na gospodarstwach zagranicznych, oceniający dokładnie smutny stan gospodarstw kraju, będący w sile wieku, a tem samem poczuwający się do obowiązku pracowania na większych przestrzeniach, gotówby był do zawarcia układów o **Zarząd Dóbr** na stałą pensją lub tantiemę, w razie potrzeby z daniem kaucji, dla bliższego porozumienia listy adresować do W. **Jana Kantego Gregorowicza**, Redaktora Tygodnika Mód, ulica Żabia, Nr. 956, dla doręczenia A. M. (1—3796.)

(N. D. 1280).

Z powodu wydarzających się obecnie częstych kradzieży, mamy zaszczyt polecić:

ŻELAZNE SZAFY

BEZPIECZEŃSTWA

(KASSY)

Do przechowywania pieniędzy, kosztowności, dokumentów i t. p.

Z własnej naszej Fabryki, po cenach następujących:

Nr. 0	Rsr.	120	Nr. 5	Rsr.	300
„ 1	„	150	„ 6	„	350
„ 2	„	180	„ 7	„	430
„ 3	„	210	„ 8	„	600
„ 4	„	250			

ako też **Szkatułki żelazne** po cenach różnych, od Rsr. 7 kop. 50 do 50 Rsr.

☞ Przy kassach zaprowadziliśmy nowy system zamków, do których dorobienie wytrycha jest matematycznem niepodobieństwem.

☞ Dla PP. Jubilerów, złotników i zegarmistrzów przy zakładach swych nie mieszkających, Szafy te są nieodzownie potrzebne.

Ostrowski i S-ka.
przy ulicy Senatorskiej Nr. 473 D.
i przy ulicy Wierzbowej obok hotelu Angielskiego.

(4—2414).

(N. D. 1788). W Nrze 60 Dziennika Warszawskiego wyczytaliśmy krótki lecz treściwy artykuł w przedmiocie różnicy zachodzącej między opłatą banderolową w Cesarstwie i opłatą konsumcyjną od wyrobów tabacznych sprowadzanych do Królestwa. Zgadzamy się zupełnie ze zdaniem autora, żałujemy tylko, iż nie zgłębił dostatecznie kwestji cen wyrobów tabacznych, praktykowanych przez firmę **LA FERME** i tym sposobem wprowadził niejako w błąd osoby interesowane. Szanowny autor twierdzi, iż każdy spodziewał się obniżenia cen, tymczasem papierosy tak zwane „Non plus ultra,” „grenadzkie,” „maurytańskie” i t. d. pozostały w dawnej cenie. Otóż, rzecz się ma zupełnie przeciwnie, na dowód czego, przytaczamy tu tabelkę cen wyrobów tabacznych La Ferma, w zestawieniu cen dawniejszych z teraźniejszemi:

	Dawniej		Dziś	
	rsr.	kop.	rsr.	kop.
Non plus ultra i poselskie v. Ambassadores	3	50	3	—
Grenadzkie i Maurytańskie I.	3	—	2	50
Non plus ultra, Grenadzkie i Maurytańskie II.	2	25	2	—
Bejrutskie	1	80	1	25
Pageskie, Pheresly i t. p. w pudełkach kwadratowych	1	65	1	25
Petit Canon fort, Dubec moyen, Bafra i t. p.	1	50	1	20

Powyższa tabelka, wykazująca dobitnie, że ceny dzisiejsze wyrobów tabacznych La Ferme znacznie są niższe od dawniejszych, z łatwością i w każdym czasie sprowadzone być mogą w którejkolwiek z dystrybucji firmy La Ferme w Warszawie.

Jeżeli zaś papierosy były sprzedawane niżej cen w rubryce tej tabelki wymienionych, szukać nam trzeba powód w tem, że Dystrybutorowie pragnęli się wyzbyć towaru po droższych cenach sprowadzonego, w widokach zaopatrzenia się w wyrób tańszy z fabryki La Ferme tu na miejscu. (4054).

(N. D. 1782). Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność miasta i okolic Lipna. że w dniu dzisiejszym otworzyłem w mieście Lipnie

HANDEL WIN

Delikatesów i Towarów Kolonjalnych,

który pod własną firmą

D. Kaufmann

prowadzić będę.

Długoletnie doświadczenie w obranym zawodzie, dostateczne zasoby materjalne i rozległe stosunki handlowe, stawiają mię w możności usłużenia Szanownej Publiczności nietylko doborem towarów, ale nadto i cenami jak najumiarkowańszemi.

Przy handlu moim urządzony będzie **Skład Cukru, Herbaty, Wódek i Likierów** zagranicznych w najlepszych gatunkach, które częściowo i hurtowo po cenach najniższych przedawać będę.

Nie wątpię, że Szanowna Publiczność przekonawszy się o użyteczności **Zakładu mojego**, raczy takowy zaszczycać swojemi zleceniami.

Lipno dnia 26 Marca 1867 r.

(1—4043). **D. Kaufmann.**

(N. D. 1787).

Potrzebny jest kapitał w ilości Rsr. 2,000

na przedsiębierstwo nader korzystne, rozwinąć się mające, który to kapitał zarazem zabezpieczonym zostanie na 1-szy numer nieruchomości wiejskiej, i od którego wypuszczający płacić będzie procent i nadto diwidendę od obrotu takowym. Wiadomość bliższa w kancelarji W. Seweryna Kozarzewskiego Obrońcy Sądowego w Warszawie pod Nr. 232 przy ulicy Mostowej na 2-em piętrze od frontu utrzymywanej do godziny $9\frac{1}{4}$ z rana i od 3 do $4\frac{1}{2}$ po południu. (3108).

(N. D. 1780). W dobrach **Włodawskich,** położonych w Gubernji Siedleckiej, w Powiecie Włodawskim nad rzeką spławną Bugiem, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca 1867 r.:

1. **Ośmnaście folwarków** większych i mniejszych, które dotąd administrowane były na rzecz dziedzica.
2. **Propinacja wiejska** w całych dobrach, do której należy ośmnaście wsi.
3. **Dystylarnia.**

Bliższą wiadomość o tych dzierżawach powziąść można na miejscu w Zarządzie dóbr w Różance, lub w kancelarji Hrabiów **Zamojskich** w Warszawie, ulica Rymarska Nr. 471*F.* wprost placu Bankowego, codziennie od godziny 9 z rana do 4 po południu. (1—1975).

Ostrzeżenie.

W dnin 13 (25) Lutego r. b. Nisiel Sapir w Podliszewie w Gubernji Łomżyńskiej zamieszkały, otrzymał od podpisanego cesję prywatną na rs. 1,981 kop. $70\frac{1}{2}$, zapewnione hypoteką dóbr Podliszewa braciom Dobrosielskim. Gdy jednak w terminie oznaczonym waluty nie wypłacił i warunków umowy nie spełnił, przeto aby nikt nie ważył się we względzie pomienionej wierzytelności, jakiekolwiek z Sapirą stosunków zawierać, rzeczona cesja ogłasza się niniejszem za żadną.

Augustów d. 5 (17) Marca 1867 r.

(3—3602) **Izydor Topolski.**

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury